DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. **Toruń, wtorek 13 września 1932** **Nr. 210**

Żwirko i Wigura zabici...

Cała Polska okryła się żałobą

W niedzielę rano por. Franciszek Żwirko, lecąc do Pragi, spadł pod miejscowością Cierlicko na Śląsku Czeskim, zabijając się na miejscu wraz z towarzyszącym mu inżynierem-konstruktorem Stanisławem Wigurą

Szczegóły tej tragicznej i wstrząsającej sercem całej Polski katastrofy są następujące:

APARAT Z ŚP. POR. ŻWIRKA I ŚP. INŻ. WIGURĄ, LECĄC NA RAID GWIAŹDZISTY DO PRAGI, WPADŁ PODCZAS PANUJACEJ NAD CZESKIM CIESZYNEM BURZY W T. ZW. „KORKOCIĄG" I RUNĄŁ NA WZGÓRZE KOŚCIELEC OBOK CIERLICKA (14 KILOMETRÓW OD CZESKIEGO CIESZYNA), UDERZAJĄC Z CAŁĄ SIŁĄ W DRZEWO. APARAT ZOSTAŁ ZDRUZGOTANY DOSZCZĘTNIE.

Na miejsce katastrofy, o której niezwłocznie uwiadomiono władze i czynniki polskie w polskim Cieszynie, wyjechała natychmiast komisja ze starostą cieszyńskim p. Kucnerem i dowódcą 4-go pułku Strzelców Podhalańskich płk. Wlaskiem na czele. Jednocześnie przybyły również władze czeskie ze starostą z Czeskiego Cieszyna p. Bielakiem.

Aż do przybycia komisji zwłoki obu śp. zabitych Bohaterów oraz całkowicie zdruzgotany aparat zabezpieczyła na miejscu katastrofy żandarmeria czeska. Ciała obu lotników są straszliwie zmasakrowane. Po ukończeniu wstępnych oględzin, przez przybyłą komisję, zwłoki zostały przewiezione samochodem do kostnicy cmentarnej w Cierlicku.

Wiadomość o wypadku rozeszła się na Śląsku Cieszyńskim lotem błyskawicy, wywołując zwłaszcza wśród ludności polskiej Śląska Cieszyńskiego wstrząsające i przygnębiające wrażenie. Wokół miejsca katastrofy gromadzą się olbrzymie tłumy, wśród których widać całe grupy płaczących kobiet i dzieci. Zarówno z bliższych jak dalszych okolic Polski i Czechosłowacji przybywają do Cierlicka setki samochodów. Zdruzgotany doszczętnie samolot w dalszym ciągu, aż do chwili zabrania go, zabezpiecza żandarmeria czeska.

Cierlicko, 12 września. Jak informuje konsulat polski w Morawskiej Ostrawie, nadeszła tam depesza polskiego attache wojsk. w Pradze powierzająca konsulowi polskiemu w Morawskiej Ostrawie zajęcie się przewiezieniem zwłok zabitych lotników polskich pod Cieszynem.

Zwłoki ofiar katastrofy zostaną przewiezione dziś do Cieszyna.

Program uroczystości pogrzebowych ustalony zostanie w dniu dzisiejszym.

* * *

Niepodobna wyrazić słowami tego, co się w tej chwili dzieje w sercu każdego Polaka na wiadomość o tym strasznym ciosie, który przyszedł tak niespodziewanie, okrywając cały kraj ciężką, bolesną żałobą...

Jeszcze parę dni temu witaliśmy Ich obu największą radością, całem sercem pełnem wesela i dumy z Ich triumfu, który imię Polski rozsławił na cały świat...

Dziś obaj nie żyją... Padli śmiercią lotniczą... Jest w tym fakcie tyle okrutnego tragizmu, że się mimowoli przeciw niemu burzy uczucie ludzkie w każdem polskiem sercu, tak ciężko dotkniętem i zranionem, jak gdyby ci Dwaj, co zginęli pod Cierlickiem, śp. Franciszek Żwirko i śp. Stanisław Wigura, byli kimś najbliższym temu sercu.

Bo też istotnie — byli czemś najbliższem. BYLI NASZĄ DUMĄ I CHLUBĄ I RADOŚCIĄ.

Dziś, kiedy Ich nam tak nagle wyrwała okrutna śmierć stają się nam jeszcze bliżsi. Zginęli dla Polski, w chwili, kiedy lecieli po nowe laury dla Niej, krwią bohaterską przypieczętowując zasługi i prace bohaterskiego życia.

Ciężko dotknięta Polska opłakuje Ich zgon. ALE W JEJ SERCU FRANCISZEK ŻWIRKO I STANISŁAW WIGURA ŻYJĄ I BĘDĄ ŻYĆ DALEJ — I ZAWSZE.

* * *

Wobec tragicznej śmierci bohaterów przestworzy, która tak boleśnie wstrząsnęła sercami całego Narodu, p. Wojewoda Pomorski wzywa całą ludność Pomorza, ażeby dała wyraz żałobie, okrywającej Polskę, zarówno przez wywieszenie na domach flag żałobnych, względnie do pół masztu opuszczonych sztandarów narod. oraz przez zbiorowe wzięcie udziału w nabożeństwach żałobnych, które odbędą się za dusze śp. por. Franciszka Żwirki i śp. inż. Stanisława Wigury.

Testament Bohaterów

Nad trumną ś. p. Żwirki i ś. p. Wigury

W życiu ludzkości, zarówno jednostek jak i całych narodów, są momenty, kiedy uderza w nie grom, który druzgoce i zabija lub wstrząsa tak potężnie, że na nowe zupełnie tory rzuca rozpędzony bieg istnienia.

Taki grom uderzył wczoraj w Polskę.

Wiadomość o śmierci naszych Bohaterów powietrznych, zwycięzców — tak niedawnego challenge'u, śp. Por. Żwirki i śp. Inż. Wigury, wstrząsnęła całą Polską ze straszliwą potęgą żywiołowego niemal kataklizmu.

Przecież to zaledwie dwa tygodnie mijają od chwili, gdyśmy Ich obu witali z uniesieniem w całej Polsce...

Entuzjazm radości zalewał wówczas całą naszą Ojczyznę — jedną falą słońca...

W promiennych blaskach świetnego zwycięstwa, na chwilę rozpłynęły się wówczas wszystkie troski kryzysowe, wszystkie smutki, kłopoty i niepokoje, — a na ich miejsce wstąpiła w serca polskie nowa wiara we własne siły, nowe poczucie mocy, niezłomna ufność w świetną przyszłość mocarstwową Polski.

Skrzydła nam urosły u ramion, a skrzydłom tym hołd oddały wszystkie narody świata, skoro nawet w nieprzyjaznym nam Berlinie odkryć się musiały głowy, gdy polski hymn państwowy rozbrzmiał w Tempelhofie.

A DZIŚ?

Dziś powiewają żałobne chorągwie w ojczyźnie śp. Żwirki i śp. Wigury... Ból piekący i żal nieutulony zalewa wszystkie polski eserca.

Ten grom jednak, który tak strasznie niespodzianie uderzył w Polskę, zabijając dwóch Jej świetnych i zasłużonych Synów - Bohaterów musi mieć siłę nie niszczycielską, lecz — twórczą

Nie zdruzgotać winien on cudowne owoce zwycięstwa Żwirki i Wigury, — lecz wstrząsnąć narodem naszym tak potężnie, by za Ich przykładem wydał z siebie tysiące młodych orłów, które dzieło tamtych bohaterskich lotników dalej prowadzić będą.

Dziełem zaś Ich, śp. Żwirki i śp. Wigury, — pamiętajmy o tem dobrze, — było nietylko wspaniałe zwycięstwo, odniesione w challenge'u, lecz jeszcze może w większej mierze: — wskrzeszenie wśród swoich i obcych wiary w świetlaną przyszłość Polski, w Jej siłę, twórczość i potęgę. Żwirko i Wigura zdobyli uznanie i zachwyt zagranicą, — w Polsce zaś przełamali defetyzm, zniechęcenie, niewiarę i nieufność we własne siły. Na zwycięskim swym samolocie porwali w górę cały naród, — wzrok nasz skierowali w słońce, — zmusili nas do radości i otworzyli nam oczy na: Prawdę o Polsce.

Snać w księdze przeznaczeń napisane było, że na spełnieniu tej wielkiej misji skończyć się ma Ich bytowanie na ziemi...

Testamentem jednak, który nam pozostawili w spuściźnie, będzie uśmiech zwycięstwa porucznika Franciszka Żwirki i aparat R. W. D 6 Inżyniera - konstruktora Stanisława Wigury.

Są w tym testamencie wartości olbrzymie

Jest nakaz tej odwagi i siły woli, które w połączeniu z zapałem i wiarą w zwycięstwo muszą zawsze doprowadzić do zwycięskiego wyniku. Ten bowiem nakaz był treścią bohaterskiego życia Franciszka Żwirki.

I jest w tym testamencie również nakaz uporczywej, pełnej zaparcia, twórczej i konsekwentnej pracy, która jedynie dać może pożądane i wielkie owoce. Ten bowiem nakaz był treścią bohaterskiego życia Stanisława Wigury.

W imię tych właśnie nakazów żyli, pracowali i bohatersko zginęli — dla Polski.

Niech odpoczywają w pokoju.

Ojczyzna po wielu wieków czcić będzie Ich jasną pamięć, a grom Ich śmierci, który tak boleśnie ugodził Rzplitę, będzie miał moc twórczą, która poprowadzi cały naród Ich szlakiem: — szlakiem wiary w siłę Polski.

Ze wspomnień Żwirki

Ostatnia noc przed konkursem...

W ostatnim feljetonie pióra Franciszka Żwirki, drukowanym na łamach „Expressu Porannego", tak opisana jest ostatnia noc przed międzynarodowym turniejem lotniczym:

„Wstawiliśmy maszyny do hangaru — już tam stały pięknie wyczyszczone włoskie Bredy z pokrowcami na motorach. O godz. 8 wieczorem hangar zaplombowano i już nikt nie miał do niego wstępu aż do następnego ranka. Wyjechaliśmy na miasto do kwater zarezerwowanych dla nas w Staaken przez kierownictwo zawodów.

Ale z temi kwaterami to było trochę gorzej. To tu, to tam, rozrzucone po całem Staaken.

Gdy Wigura obejrzał przeznaczone dla nas mieszkanie, odciągnął mnie na bok i szepnął:

— Może lepiej staniemy w hotelu w samem Berlinie? Dostałem takie miłe listowne zaproszenie od właściciela „Golf-hotelu", w którym staliśmy przed dwoma laty.

Bez słowa zabrałem rzeczy i ruszyliśmy na dworzec.

Po drodze paczka, którą niosłem, rozpadła się i biedny Wigura zbierał z ulicy szczoteczkę do zębów, żyletkę, krawaty, które sypałem jak z rogu obfitości. To moja żona, spiesząc się na lotnisko w Dęblinie, tak mi ją zawiązała.

Na dworcu, o dziwo! Zastaliśmy już Orlińskiego i Giedgowda, z mechanikami, po chwili nadszedł Karpiński z Ziętkiem. Znów byliśmy całą paczką razem. I im nie przypadły do gustu kwatery w Staaken

O północy dobiliśmy wreszcie do hotelu. Wyciągnąłem się, nie zwlekając, w chłodnej, przyjemnej pościeli i niemal natychmiast zasnąłem kamiennym snem."

Dziś nasz bohater śpi wraz ze swoim przyjacielem snem kamiennym.

Śpi snem śmiertelnym lotnika. Nad Ich [illegible]kami pochyla się w żałobie cała Polska.

Ostatni lot

Zginęli w drodze na raid gwiaździsty

Jeszcze naród cały nie zdążył nacieszyć się Nimi, jeszcze wędrowały z różnych stron Polski, z wielu miast serdeczne zaproszenia, aby przybyli w gościnę, aby wspólnie ze wszystkimi podzielić się swoją dumą i triumfem narodowym — a już Ich nie stało. Zginęli na posterunku w nowym locie sięgając po nowe laury.

Jakże serdecznie radowała się Polska **czynem Żwirki i dziełem Wigury!** Jeszcze po wielu miastach rozlegają się apele na **zbiórkę składek na samolot dla Żwirki**. Przed kilku dniami gdańska polonia pośród siebie zainicjowała zbiórkę.



Fotografja nasza przedstawia śp. por. Żwirkę z synkiem.

Składano ofiarnie, grosz do grosza, aby wręczyć Bohaterowi przestworzy dar narodowy, a by na tym darze — samolocie por. Żwirko mógł nieść sławę Polsce. Jeszcze na kilka chwil przed tragiczną wiadomością czytaliśmy skromną a jakże wymowną notatkę, że za p. **Eugenielesa z Aten** wpłacono zł 100 na samolot dla por. Żwirki.

Cieszyła się cała Polska, pulsował Ich triumfem i bohaterstwem. Zwyciężyli bowiem pierwsi w 7500 klm. trasie nad Europą w szeregu zawodników dwunastu państw. I nietylko Polska żyła Ich radosnem zwycięstwem. Cały świat mówił o Nich o Ich triumfie. Przed kilku zaledwie dniami na międzynarodowej **Konferencji Federacji Aeronautycznej w Hadze delegaci trzydziestu trzech państw uczcili entuzjastycznie zwycięstwo** por. Żwirki w międzynarodowych zawodach samolotów turystycznych.

Żwirko po swem zwycięstwie w obecności jednego z konstruktorów, który był prawą ręką w czasie jego lotu, inż. Wigury krótki **złożył meldunek przed społeczeństwem**. Brzmiał on zwięźle, docierał do serca każdego polaka:

„W międzynarodowym challenge'u lotniczym 1932 r. zdobyliśmy pierwsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej i zespołowej, zajmując tem samem *najlepsze miejsce wśród lotników niemieckich, szwajcarskich, czeskich, francuskich, oraz włoskich.*

Dzięki temu zwycięstwu puhar wędrowny który dwa *razy z kolei zdobyty został przez Niemców, przeszedł do Aeroklubu Rzplitej,* który będzie też miał honor urządzenia challenge'u w roku 1934.

Sukces ten zawdzięczamy przedewszystkiem *pomocy rządowej, jak i ofiarności całego społeczeństwa,* które drobnymi składkami na cele LOPP. przyczyniło się w znacznej mierze do powstania na Okęciu doświadczalnych *warsztatów lotniczych, których zdolni konstruktorzy mogli zbudować ten płatowiec,* na którym mogłem skutecznie rywalizować z tak groźnymi współzawodnikami. Szczęśliwi jesteśmy wszyscy mogąc po całym locie dookoła Europy, powitać was i *podziękować jeszcze raz wszystkim,* którzy dopomogli do tego, że możemy *obecnie święcić ten wspólny nasz triumf".*

Ten wspólny triumf narodowy w locie 7500 klm. drogocenna pozostała pamiątka po naszych podniebnych Bohaterach. Niema Ich już pośród nas. Zginęli w drodze na raid gwiaździsty. Wystartowali z lotniska warszawskiego znowu razem: zwycięski lotnik i zwycięski konstruktor, aby wziąć udział w dorocznym święcie lotniczym w Pradze. I na pograniczu polskim nad czeskim Cieszynem podczas panującej burzy zginęli razem śmiercią lotników.

Żywiołowa była radość, **gdy** na skrzydłach polskiego samolotu przybyli do Polski po wielkiem zwycięstwie. Żywiołowy dziś ogarnął nas wszystkich żal i smutek serdeczny na wieść straszną że **zginęli w blasku chwały narodowej**. Szumią po całej Polsce żałobne chorągwie, i **niema serca** w Polsce, któreby **nie trze**potało w głębokim żalu po naszych Bohaterach.

Ś. p. por. Franciszek Żwirko

Franciszek Żwirko porucznik - pilot, lat 35 zasłużony dla sportu lotniczego w którym pracował jako **zawodnik organizator** i instruktor. Służy w lotnictwie od roku 1917. W roku 1929 rozpoczyna prace w lotnictwie sportowym, jako oficer łącznikowy przy Aeroklubie Akademickim w Warszawie. W roku 1930 i 1931 zostaje Komendantem Centrum Przysposobienia Wojskowego i Lotniczego w Łodzi, do ostatniej chwili był kierownikiem wyszkolenia i pilotażu w Centrum Wyszkolenia oficerów Lotnictwa w Dęblinie.

Pracował w lotnictwie już to jako organizator-instruktor, już to jako zawodnik w zawodach lotniczych, osiągając zawsze pierwsze miejsca. We wszystkich zawodach brał sobie za towarzysza inż. Wigurę. Latali wyłącznie na samolotach typu RWD., których zalety ś. p. por. Żwirko szczególnie sobie cenił.

Brał udział w licznych Meetingach i zawodach między innemi w Challenge 1930 r. Zwycięzca w Locie Małej Ententy i Polski 1927 r. Zdobywca **1-szych nagród w Locie Płd. i Zach. Polski 1919 i 1930**, w trzecim i czwartym konkursie samolotów turystycznych **Posiadał czasowo** w roku 1929 **międzynarodowy rekord wysokości w II. kategorji samolotów turystycznych.**

Dokonywując lotów po kraju, oddawał on nieocenione usługi lotnictwu sportowemu, propagując go wśród najszerszych mas społeczeństwa, dla którego był symbolem zwycięskiego podążającego w rozwoju lotnictwa polskiego.

Niezwykle ujmującą swą skromnością, z jaką przyjął swe wielkie zwycięstwo w challenge w tym roku oraz swą pogodą ducha i prostotą, ś. p. por. Żwirko podbił serca społeczeństwa polskiego, dla którego śmierć jego urasta do miary straty narodowej.

Osierocił żonę i 2-letniego synka.

Ś. p. inż. Stanisław Wigura

Ś. p. Stanisław Wigura, urodzony w 1901 r. w Warszawie skończył szkołę im. Zamojskiego w r. 1922. W r. 1920 przerwał narazie naukę w szkolę i wstępuje do ósmego pułku artylerji polowej, biorąc udział w walkach przeciwko bolszewikom.

Po ukończeniu szkoły w r. 1922 wstępuje na politechnikę warszawską na wydział mechaniczny, gdzie od pierwszej chwili zajmuje się konstrukcją samolotów. Przez rok 1924 pracuje nad budową samolotu konstrukcji Drzewieckiego. W r. 1924 z Rogalskim konstruuje pierwszy typ samolotu RWD 6. Następnie od r. 1926 pracuje wespół z Rogalskim i Drzewieckim nad samolotami typu RWD 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7. Śmierć oderwała ś. p. inż. Wigurę od prac nad konstrukcją samolotu RWD 8.

Ś. p. Wigura brał udział w licznych meetingach i zjazdach lotniczych wraz z por. Żwirką. M. in. brał udział w trzecim i czwartym konkursie samolotów turystycznych w locie południowo - zachodniej Polski w r. 1929 i w r. 1930. W latach tych wespół z por. Żwirką odnosi szereg zwycięstw na aparatach konstrukcji RWD. osięgając pierwsze miejsca w tych konkurencjach. Ś. p. inż. Wigura do ostatniej chwili pracował w Warszawskiej sekcji lotniczej studentów mechaników politechniki warszawskiej. Pozatem był wykładowcą w szkole samochodowo - lotniczej. Przez pewien czas ś. p. Wigura był asystentem politechniki warszawskiej przy katedrze budowy płatowców.

Ostatnio ś. p. Wigura brał udział w challenge w 1932 wraz z por. Żwirką na aparacie RWD. 6.

Prawda o Gdańsku

Rozwój Wolnego Miasta zależy od lojalnej współpracy z Polską

Pod tym tytułem podaje tygodnik berliński „Das andere Deutschland" szer g uwag na temat stosunków polsko-gdańskich. Między innemi pod tytułem **„Wyrok a wyrok"**.

„Pewien Gdańszczanin narodowości polskiej przeszedł bez przepustki granicę. Przychwycono go i zasądzono **na 3 tygodnie aresztu.**

Większa ilość niemieckich harcerzy (obywateli niemieckich) urządziła wycieczkę **z Niemiec do Bydgoszczy bez paszportów.** Przytem śpiewali, idąc ulicami i zbierali datki. Przestępcy zostali skazani za niedozwolone przekroczenie granicy na **2 dni** oraz za zakłócenie porządku i żebraninę **na** 1 dzień arsztu, razem 3 dni.

W Gdańsku za nielegalne przekroczenie granicy **3 tygodnie, w Polsce 3 dni.**

W dalszym ciągu zastanawia się wymienione pismo nad możliwością **rozwiązania problemu gdańskiego.** „Teoretycznie — tak brzmią dosłownie wywody — istniejeą trzy możliwości:

1) **Przyłączenie Gdańska do Rzeszy,** Mia**sto uległoby wtedy ruinie gospodarczej,** ponieważ jest **zupełnie zdane na Polskę** jako jedyny obszar ciążenia gospodarczego.

Nacjonaliści niemieccy wiedzą o tem dobrze, dlatego **żądają, żeby i Pomorze znalazło się w ramach Rzeszy. Ponieważ jednak Polska nie przystanie w żadnym wypadku na czwarty rozbiór, może to się stać tylko drogą wojny, której wynik jest wysoce wątpliwy.**

2) **Przyłączenie Gdańska do Polski.** Ze względów gospodarczych byłoby to **najrozsądniejszem** załatwieniem kwestji. Praktycznie jest to jednak niemożliwe (?) Nienawiść Gdańszczan do Polski (?) jest tak wielka, że nie zgodzą się na takie rozwiąnie sprawy. Bez tej znowuż zgody inkorporacja Gdańska przez Polskę byłaby aktem gwałtu.

Ponieważ jednak oba powyższe rozwiązania już w 1918 roku były niemożliwe, powstało z **konieczności** Wolne Miasto Gdańsk.

3) **Utrzymanie Gdańska jako Wolnego Miasta** jest więc dziś możliwie **najlepszem załatwieniem** i ludzie powinni się z niem **zgodzić".**

Od siebie dodamy, że nie prędzej Gdańsk znajdzie się na właściwej drodze rozwoju, dopóki nie zacznie **lojalnej współpracy z Polską, jako ze swojem zapleczem gospoczem i kulturalnem.**

Manifestacja Stahlhelmu

Manifestacje wojskowe na terenie W. M. Gdańska następują jedno po drugiej. Za ledwie ucichły echa demonstracji wojskowej hitlerowców w Gdańsku przy udziale sztabu monachijsko-berlińsko-gdańskiego, a już pewne czynniki znane ze swoich wystąpień przygotowują nową manifestację.

Nową manifestację organizuje **Stahlhelm;** będzie miała jakby charakter konkurencyjny, jeżeli chodzi o ostatnie demonstracje hitlerowców. Według naszych informacyj do Gdańska przybędzie w dn. 16 bm. dowódca Stahlhelmu **Franz Seldte.** W łączności z jego pobytem planowany jest cały szereg **defilad i przeglądów wojskowych** oraz odprawa komendantów i sztabów poszczególnych oddziałów stahlhelmowskich.

Seldta powitają przedstawiciele oddziałów gdańskich i królewieckich z głośnym komendantem wschodnio-prusko-gdańskiego okręgu wojskowego Stahlhelmu hr. Eulenburgiem na czele. Program parady Stahlhelmu przewiduje m. in. uroczyste przyjęcie w salach Danziger Hof przy współudziale różnych osobistości z najwyższych kół urzędniczych W. Miasta itd. Manifestacje Stahlhelmu zakończą demonstracyjne zebranie bojówek w Hali Sportowej pomiędzy Gdańskiem a Wrzeszczem, na którem przemawiać będzie Seldte.

Przesunięcia w sądownictwie

Zmiany na stanowiskach i przeniesienia w stan spoczynku

W związku z wydanem przez Pana Prezydenta Rzplitej rozporządzeniem, zmieniającem prawo o ustroju sądów powszechnych i ze związaną z tem koniecznością dokonania pewnych przesunięć personalnych w sądownictwie — P. Prezydent Rzplitej mianował w dniu 8 bm. — Juljana Potępę prokuratora sądu okręgowego w Tarnowie — wiceprezesem sądu apelacyjnego w Krakowie, Leona Zubolewicza prezesa sądu okręgowego w Białymstoku — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie, Józefa Zaborowskiego prezesa sądu okręgowego w Łodzi — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie, oraz Feliksa Opęchowskiego prezesa sądu okręgowego w Sosnowcu — sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie.

Ponadto Pan Prezydent Rzplitej przeniósł szereg osób w sądownictwie na inne, równorzędne stanowiska służbowe m. in. wiceprezes sądu okręgowego w Nowym Sączu, p. Karol Sobota przeniesiony został na stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego w Nowym Sączu, p. Karol Sobota przeniesiony został na stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego w Kołomyi, wiceprezes sądu okręgowego w Łomży p Juljan Paczkowski — na stanowisko wiceprezesa sądu okr. we Włocławku, sędzia sądu apelacyjnego w Krakowie Stanisław Frąckiewicz — na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Wilnie, wreszcie sędzia sądu apelacyjnego w Krakowie Roman Schwakopf — na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Pozatem ze względów organizacyjnych przeniesieni zostali w stan spoczynku: wiceprezesi sądu apelacyjnego we Lwowie Antoni Starkiewicz, Adam Harlender i Wiktor Swoboda, wiceprezsi sądu apelacyjnego w Krakowie — Józef Krzyżanowski i Włodzimierz Jabłoński, — prezesi sądów okręgowych w Brzeżanach Jan Vincenz, w Kołomyi — Stanisław Drozdowski w Sanoku — Kazimierz Oborski, w Stanisławowie — Filemon Metella, w Stryju — Stanisław Przybysławski, w Tarnopolu — Stanisław Linder, w Krakowie — Jan Czerny-Szwarcenberg, w Nowym Sączu Henryk Bukowski i w Gnieźnie Edmund Lauterer.

Nadto przeniesienio w stan spoczynku 19-tu wiceprezesów sądów okręgowych, 19 sędziów sądów apelacyjnych, oraz szereg sędziów sądów okręgowych i grodzkich.

Magistrala węglowa Śląsk—Gdynia

Ruch prowizoryczny bez przeszkód

Trudności, związane z realizacją na rynku francuskim drugiej transzy 300 milj. franków pożyczki na wykończenie budowy kolei Śląsk—Gdynia, a powstałe na gruncie powszechnej ciasnoty pieniężnej, wzbudziły wśród ogółu polskiego obawy co do dotrzymania przez koncesjonarjuszy, Francusko— Polskie Towarzystwo Kolejowe, warunku zasadniczego — otwarcia ruchu na całej linji z dniem 1 stycznia 1933 r.

Wyniki świeżo zakończonych obrad w ministerstwie komunikacji z udziałem przedstawicieli Towarzystwa stwierdzają iż obawy te były niesłuszne. Roboty nad wykończeniem środkowego odcinka linji — od Zduńskiej Woli do Inowrocławia — są o tyle zaawansowane, że otwarcie na nim ruchu będzie możliwe jeszcze przed końcem roku bieżącego. A że oba odcinki końcowe: Herby — Zduńska Wola i Bydgoszcz — Gdynia zostały już oddane do użytku w roku ubiegłym, przeto skierowanie pociągów węglowych do Gdyni całkowicie trasą nowej linji dającej od 65 do 115 klm. skrótu w porównaniu do linij dotychczasowych, będzie z początkiem 1933 roku urzeczywistnione.

Będzie to narazie ruch prowizoryczny gdyż nowa linja nie posiada jeszcze własnych parowozowni, warsztatów i taboru — na co właśnie miała być użyta druga transza pożyczki Ministerstwo komunikacji weszło w porozumienie z Towarzystwem Francusko — Polskiem, mającem wedle koncesji prowadzić eksploatację linji Śląsk — Gdynia, co do użytkowania parowozowni warsztatów i taboru PKP za umówioną opłatą, wobec czego prowadzenie ruchu na przeszkody nie natrafi.

700 obozów harcerskich

W ostatnich dniach zakończone już zostały tegoroczne obozy harcerskie, rozsiane na całym terenie Rzeczypospolitej.

Ogółem Związek Harcerstwa Polskiego zorganizował w lecie r. b. 700 obozów męskich i żeńskich, w których wzięło udział około 19 tys. 500 uczestników i uczestniczek. Z ogólnej liczby obozów 136 zorganizowano na terenie kresów wschodnich i południowych.

Każdy obóz trwał przeciętnie 30 dni, udział w obozach brali harcerze w wieku od 12 do 20 lat. Uczestnicy obozów pokrywali 60% kosztów, które wynosiły przeciętnie 1 zł 80 gr. dziennie od osoby.

Literaci szkoccy

Wycieczka szkocka, w której biorą udział wybitni przedstawiciele świata literackiego, muzycznego i dziennikarskiego, przybywa do Warszawy z Gdyni w dniu 13 b. m. rano.

W ciągu dwudniowego pobytu w Warszawie goście zapoznają się z ważniejszemi zabytkami. W dniu 14 b. m. odbędzie się w Hotelu Europejskim przyjęcie na cześć wycieczki, wydane przez Pen-Club Polski. Tegoż dnia wieczorem goście wyjadą do Krakowa, gdzie zabawią dwa dni, następnie udadzą się do Zakopanego.

40 turystów zagranicznych zwiedziło Gdynię

W czwartek w godzinach popołudniowych przybyła do Gdyni wycieczka, w liczbie 40 osób, ze stojącego w Sopotach luksusowego norweskiego jachtu turystycznego „Stella Polaris", odbywającego podróż po Bałtyku. Wycieczka przyjechała do portu na holowniku Urzędu Morskiego „Ursus". Po odjeździe i zwiedzeniu portu obejrzano także miasto. Turyści zagraniczni, wśród których znajdowało się szereg wybitnych osobistości Norwegji, Szwecji, Anglji, Danji i t. d., z wielkiem zainteresowaniem oglądali port i miasto, nie kryjąc się z uznaniem i z podziwem dla ogromu pracy, tutaj włożonej.

W sprawie zwyżki cen węgla

Nieoczekiwana zupełnie zwyżka cen węgla wywołała zdumienie zarówno w sferach prywatnych, jak i zbliżonych do rządowych, uważających słusznie, że tego rodzaju posunięcie jest **absolutnie niedopuszczalne,** zwłaszcza w obecnych czasach powszechnego dążenia do wydatnej zniżki cen produktów przemysłowych, do których należy węgiel — artykuł pierwszej potrzeby.

Ze strony poinformowanej dowiadujemy się, że **w stosunku do podwyżki cen węgla rząd** zajmie **odpowiednie stanowisko.**

Należy zaznaczyć, że podwyżka ta ma swe źródło w cofnięciu przez przemysłowców kilkunastuprocentowych rabatów, z jakich hurtowi składnicy węgla korzystali z porze letniej.

Zamówienia sowieckie w fabrykach krajowych

Jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca fabryki krajowe mają otrzymać zamówienia na dalsze dostawy dla Sowietów na sumę przeszło 200 tys. dolarów. Zamówienia te będą podzielone pomiędzy fabryki w sposób następ.: zakłady Gieschego otrzymają zamówienia na dostawę cynku, wartości około 63 tys. dolarów. zakłady Ostrowieckie dostawę wagonów na sumę 88 tys. dolarów, Huty Królewska i Laura — platformy na 43 tys. dolarów, a Warszawska Spółka Akcyjna budowy parowozów dostawę parowozów na sumę 27 tys. dolrów.

Znaczne obniżki taryfy lotniczej

Jednocześnie z nowym rozkładem lotów, który wprowadzony zostaje na polskich linjach lotniczych z dniem 1 października b. r., obniżona będzie wydatnie taryfa za przeloty. Pasażerski bilet lotniczy kosztować będzie ściśle tyle, ile wynosi cena **biletu II klasy w pociągu pospiesznym,** przyczem członkowie L. O. P. P. korzystać będą ze zniżki w wysokości **20%.**

Zatem w praktyce, wobec tego, że każdy z łatwością może zostać członkiem L. O. P. P., bilety lotnicze tańsze będą o 20% od biletów kolejowych II klasy na tej samej trasie.

375 nowych mieszkań

W ciągu II kwartału r. b. rozpoczęto budowę 191 nadbudówek i dobudówek na terenie całej Polski. Z ogólnej liczby nawowznoszonych nadbudówek 165 przeznaczono na pomieszczenia mieszkalne, 16 na przemysłowe i handlowe, 4 na pomieszczenia użyteczności publicznej, oraz 6 na inne cele.

W nadbudówkach tych będzie ogółem 375 mieszkań, o ogólnej liczbie 851 izb. Liczba mieszkań jednoizbowych wynosić będzie 103, dwu-izbowych 136, trzy-izbowych 96, cztero- lub pięcio-izbowych 36, większych 4.

2 miljardy deficytu

Członek komisji finansowej senatu, senator King, oblicza niedobór budżetu amerykańskiego na koniec bieżącego roku podatkowego na ca 2 miljardy dolarów. Wpływy podatkowe w ostatnich miesiącach były znacznie mniejsze, niż przewidywano. Senator King uważa, że sytuacja skarbowa może się poprawić tylko w razie zmiany ustaw podatkowych, wprowadzonych bezpośrednio przed rozpoczęciem ferji izb ustawodawczych.

Niemcy znowu grożą

W odpowiedzi na notę francuską

Nota francuska została już prawdopodobnie wręczona niemieckiemu ambasadorowi von Hoeschowi i zapewne w poniedziałek już zostanie opublikowana. Wedle paryskich korespondentów „Daily Herald i Times" ma ona zawierać punkty następujące:

Przy powołaniu się na art 164 traktatu wersalskiego oświadcza Francja, że **nie może zgodzić się na specjalne rokowania francusko - niemieckie.** Odnośnem miejscem jest **Liga Narodów.**

Francja **sprzeciwia się niemieckiemu wykładowi klauzuli rozbrojeniowej statutu** Ligi Narodów.

Francja poczyniła już kroki w kierunku dobrowolnego rozbrojenia się i będzie je ro**biła nadal.**

Francja w bardzo ostrej formie **sprzeciwia się ponownemu uzbrojeniu Niemiec, które nie zgadza się z duchem traktatów i konferencji rozbrojeniowej.**

Rząd francuski zwraca się przeciw **wojowniczemu tonowi w publicznych oświadczeniach członków niemieckiego rządu.**

W sobotę wieczorem odjechał z Paryża do Berlina kurjer dyplomatyczny, wiozący **tekst odpowiedzi rządu francuskiego.**

Agencja Havasa donosi z Berlnia: jeżeli odpowiedź rządu francuskiego na notę niemiecką w sprawie równości zbrojeń wyraz **mniej lub więcej kategoryczną odmowę, rząd** niemiecki, **jak oświadczają w kołach politycznych, zwróci się natychmiast do Londynu i Rzymu, aby** bezpośrednio zasięgnąć informacyj co do punktu widzenia tych **rządów.** Z drugiej strony Rzesza niemiecka **oznajmi, iż nie weźmie udziału w pracach przygotowawczych konferencji rozbrojeniowej,** wreszcie, jak to wyraźnie zapowiedział gen. **v. Schleicher w przemówieniu swem, wygłoszonem w Elblągu, reorganizacja Reichswehry zostanie automatycznie wprowadzona w życie.**

Przytaczając powyższą depeszę, dzienniki francuskie zaznaczają, że nie od rzeczy będzie przypomnieć o tem, że wprawdzie prezydjum konferencji rozbrojeniowej ma być zwołane na 21 września, lecz od 12 bm. ma się zebrać komisja budżetowa konferencji, która zajmuje się ograniczeniem wydatków na cele obrony narodowej.

Przed światową konferencją gospodarczą

Konferencja ma odbyć się w Lozannie

Na skutek uchwał Konferencji Lozańskiej Liga Narodów zamierza zwołać jeszcze w roku bieżącym światową konferencję ekonomiczną. Wybór miejsca pozostawiony jest Lidze Narodów, przyczem zaznaczone jest, iż może to być inne niż Genewa miasto. Prawdopodobnie konferencja, dotycząca zagadnień ściśle gospodarczych odbędzie się w Lozannie, natomiast konferencja monetarna zwołana będzie w Londynie.

Jednocześnie konferencja wezwała 6 głównych mocarstw, a mianowicie: **Anglję, Belgję, Francję, Japonję, Niemcy i Włochy,** do wyznaczenia po dwóch ekspertów, jednego od spraw ekonomicznych, drugiego od spraw finansowych celem wzięcia udziału przez dwóch ekspertów w komitecie przygotowawczym. Wreszcie konferencja prosiła Ligę Narodów o wyznaczenie 6 ekspertów państw wyżej nie wymienionych, jako członków komitetu przygotowawczego.

Zadaniem komitetu finansowego będzie rozważanie zagadnień z dziedziny polityki pieniężnej i kredytowej, rozpatrzenie możliwości usunięcia trudności i ograniczeń dewizowych i transferowych, poziom cen i wreszcie ruch kapitałów, zastanowienie się nad usunięciem trudności w obrotach handlowych (cła prohibicyjne, kontyngenty) porozumienia producentów.

W wykonaniu uchwał konferencji na zasadzie porozumienia pomiędzy sir John Simonem, prezesem Komitetu Organizacyjnego Komisji Przygotowawczej i sir Eric Drummondem sekretarzem generalnym Ligi zostali powołani jako eksperci ekonomiczni pp.: Denicki (Węgry), Dworacek (Czechosłowacja) i jeden ekspert Argentyny; jako eksperci finansowi: dr. Leon Barański zastępca naczelnego dyrektora Banku Polskiego (Polska), Musy (Szwajcarja), oraz Ryti (Finlandja).

Angielska pożyczka na inwestycje kolejowe

W związku z wiadomością, powtórzoną przez prasę polską w ślad za dziennikiem londyńskim „Daily Telegraph" o rokowaniach z kapitalistami brytyjskimi w sprawie udzielenia Polskim Kolejom Państwowym pożyczki inwestycyjnej w wysokości 2 *miljonów funtów* dowiadujemy się, że wiadomość ta jest zgodna z rzeczywistością. Pewna angielska grupa finansowa prowadzi obecnie rokowania z ministerstwem komunikacji proponując udzielenie pożyczki na rozbudowę szeregu ważnych objektów kolejowych. Wysokość sumy pożyczkowej wahać się ma od 2 do 3 miljonów funtów, a więc od *60 do 90 miljonów złotych.* Pożyczka ta według ostatnich propozycyj zwracanaby była towarami polskiemu w ciągu 5 do 8 lat. Jest to jeden ze szczegółów propozycyj finansowych posiadających dużą wagę dla naszego rynku wewnętrznego.

W najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd do Warszawy przedstawicieli tej angielskiej grupy finansowej, która proponuje pożyczkę inwestycyjną.

Zastawiają sidła na studentów angielskich

Seminarjum języka angielskiego Uniwersytetu Królewskiego urządziło w Nauhäuser koło Piławy obóz letni, w którym uczestniczyło około **30 studentów angielskich i niemieckich.** Pobyt studentów angielskich w Prusach Wsch. wykorzystano dla celów **propagandy pod hasłem: „Pomorze dla Niemiec''.** Specjalni instruktorzy i wykładowcy zapoznawali studentów angielskich z **„niesprawiedliwością** Traktatu Wersalskiego'', **„niemożliwością** obecnych granic'' i t. d. Jak donosi prasa nacjonalistyczna, studenci angielscy mogli się w ciągu kilkutygodniowego pobytu w tym obozie dostatecznie zapoznać z temi „problemami''. Na zakończenie obozu, urządzono **wycieczkę nad granicę polską,** oraz wycieczkę do Gdańska.

Bank Polski nie obniża stopy dyskontowej

W jednym z dzienników warszawskich ukazała się pogłoska, jakoby Bank Polski zamierzał w niedługim czasie obniżyć stopę procentową od dyskonta i lombardową.

Sprawa obniżenia stopy procentowej przez Bank Polski nie była poruszana na ostatniem posiedzeniu rady Banku. Nie jest też przewidywane obniżenie jej w najbliższym czasie.

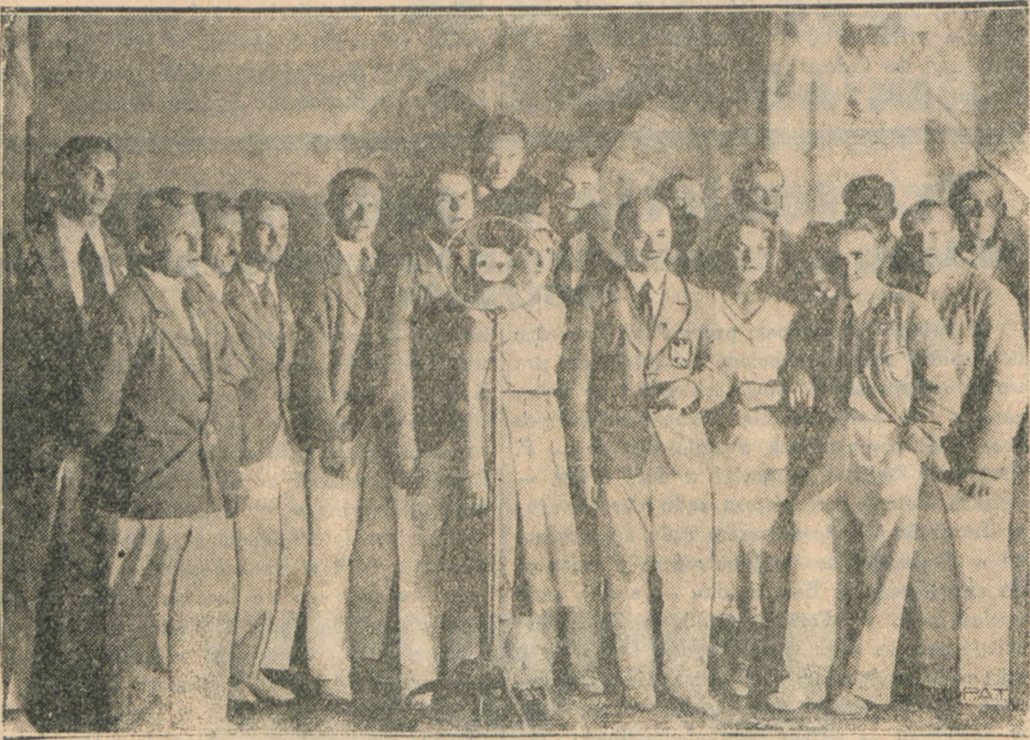
Tydzień propagandy Związku Strzeleckiego

W najbliższym czasie odbędzie się na terenie całej Rzplitej „Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego". Będzie on miał na celu propagandę idei strzeleckiej, potęgi Rzplitej wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Nowy kodeks karny w ocenie włoskiej

W „Corierre della Serra'' ukazał się dłuższy artykuł pióra Hugo Conti o nowym polskim kodeksie karnym. Autor przeprowadza w swym artykule szczegółową analizę naszego nowego kodeksu karnego, poświęcając mu wiele słów pochlebnych.

Powitanie drużyny olimpijskiej w Warszawie



Po przybyciu do Warszawy, która zgotowała olimpijczykom niezwykle entuzjastyczne przyjęcie, zebrała się drużyna olimpijska w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, — gdzie powitał ją Polski Komitet Olimpijski. Na ilustracji naszej widzimy członków polsk. drużyny olmpijskiej przed mikrofonem Polskiego Radja ustawionym w lokalu WTW.

W obronie pokoju i bezpieczeństwa granic

Prasa czeska o polskiej polityce

„Lidowe Nowiny" ogłaszają artykuł wstępny wybitnego dziennikarza Rudolfa Prohaski o Pomorzu. Autor stwierdza, że oddzielenie Prus Wschodnich od Rzeszy nie przynosi Niemcom żadnych szkód politycznych i gospodarczych, ani **nawet niewygód osobistych.** Kryzys, który panuje w Prusach, panuje też w innych krajach agrarnych i w żadnym razie **nie jest następstwem odcięcia ich od Rzeszy.** Dążności rewizjonistyczne spowodowane są w istocie tylko względemi prestiżowemi. Kto zapoznał się z tamtejszemi stosunkami i zrozumiał rzeczywistość nowej Polski, ten wie, że o odebraniu Pomorza **nie może być mowy. Żaden trybunał światowy nie zdecydowałby się dziś nakazać Polsce oddania tej ziemi,** tem bardziej, że niema na to uzasadnień — ani **etnograficznego, ani gospodarczego, ani historycznego.**

„Cesko Slovo" ogłasza na naczelnem miejscu artykuł pt. **„Polska a probelm niemiecki",** w którym omawia stosunek odrodzonego państwa polskiego do Niemiec powojennych, podkreślaj. **agresywność polityki niem. w stosunku do Polski i roztropność, jaka cechuje politykę polską. Polityka polska wykazała** — pisze dziennik — **że umie zachować równowagę i spokój** aczkolwiek ostatnie napaści niemieckie i bajki o atakach Polski na Gdańsk i Prusy Wschodnie **wymagały ze strony polskiej dużo cierpliwości.** Cel, który Niemcy pragnęliby osiągnąć w ten sposób, jest przejrzysty, chodzi im o przedstawienie granicy polsko-niemieckiej **jako źródła niepokoju,** aby usprawiedliwić ich ewentualny atak.

Polska wykazała, że chce pokoju, ale z drugiej strony że gotowa jest bronić swych granic zachodnich i swych praw na Bałtyku.

Powrót „Daru Pomorza"

z letniej podróży ćwiczebnej

Do Gdyni powrócił statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza'', na którym uczniowie wydziału nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni odbyli swą letnią podróż ćwiczebną. W podróży tej „Dar Pomorza'' zawijał kolejno o **Dunkierki, Vigo** (Hiszpanja), **Doover** (Anglja), oraz **Stavanger** (Norwegja).

W porcie Stavanger z inicjatywy pisma „Stavangeren'', którą gorąco poparł polski konsul honorowy w Stavanger p. Torgrimsen, urządzono wyścig wioślarski, między ekipami „Daru Pomorza'' a ekipami norweskiego statku szkolnego. Ten rzadki ewenement ściągnął moc publiczności, która z zapartym oddechem śledziła przebieg zawodów. W rezultacie zwyciężyli Norwegowie, jednakże ekipy polskie spotkały się z wielkiem uznaniem sfer sportowych i prasy.

Staraniem konsula Torgrimsena urządzono pozatem wycieczkę do fjordu Lysefjord jak również przyjęcie na statku norweskim dla sportowców polskich. Kapitan statku norweskiego wygłosił mowę na cześć Polaków, na którą odpowiedział kpt. Maciejewicz. Przemawiał również konsul Torgrimsen. Nastrój podczas postoju „Daru Pomorza'' był bardzo serdeczny.

Akcja przeciwko rabunkowi węgla

W dalszym ciągu zdarzają się często napady zorganizowanych band **na pociągi węglowe.** Bandy te, niejednokrotnie uzbrojone, teroryzują obsługę pociągów, zatrzymują transporty i kradną często po kilka ton węgla. Ostatnio np. banda złoczyńców zatrzymała pociąg i otworzyła ściany boczne 5 węglarek, rozkradając z nich wszystek węgiel.

Władze kolejowe wydały szereg zarządzeń, w celu zapobieżenia tym napadom, ostatnio zaś ministerstwo komunikacji zwróciło się znowu do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie jak najostrzejszych zarządzeń w celu zorganizowania energicznej akcji przeciwko rabunkom węgla.

Misja chińska przybędzie na Pomorze

Celem zaznajomienia się z stanem i organizacją szkolnictwa zwiedzi Misja w Poznaniu instytucji szkolnych. Zakłady UP. Wydziału Rolnictwa w Golęcinie, Wyższą Szkołę Budowy Maszyn, Szkołę uzdrowisko w Kiekrzu, Publiczną Szkołę Powszechną w Wirach — Lasku w Bydgoszczy Państwową Szkołę Przemysłową Publiczną Szkołę Dokształcającą i Krajowy Zakład dla Ociemniałych, Szkołę Morską i Port w Gdyni oraz Instytut Głuchoniemych i Seminarjum męskie w Wejherowie.

Loty rezerwistów

Uchwalony na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany rozporządzenia o ochotniczych lotach ćwiczebnych z dnia 6 marca 1928 roku przewiduje, że oficerowie, podoficerowie oraz szeregowi piloci rezerwy, posiadający przydział do lotnictwa lądowego lub morskiego, mogą odbywać poza okresem ustawowych ćwiczeń rezerwy ochotnicze loty ćwiczebne, o ile nie przekroczyli 40 lat życia.

Dotychczasowe przepisy zezwalały na tego rodzaju loty tylko pilotom rezerwy, którzy nie przekroczyli 30 lat życia.

Dodatni bilans handlowy

O 6 miljonów większy niż w lipcu

Bilans handlowy zagranicznego Polski i W. M. Gdańska w sierpniu rb. według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wykazuje: w wywozie **1.118.586 t. wartości 86.326 tys. zł.,** w przywozie 186.668 ton, wartości 67.460 tys. t. Saldo dodatnie w sierpniu wynosi **18.866 tys. zł.** W porównaniu do lipca wywóz zwiększył się o **5.206 tys. zł.,** natomiast przywóz zmniejszył się o **1.445 tys. zł.**

W wywozie zwiększenie nastąpiło przedewszystkiem na trzodzie chlewnej o **1,5** milj. zł., gęsiach o 0,6 miljn. zł. W artykułach spożywczych na bekonach o 1,0 miljn. zł. Znacznie wzrósł też wywóz metali i wyrobów z nich, a mianowicie o 2,2 miljn. zł., zwłaszcza szyn, żelaza i stali o 1,8 miljonów zł., blachy żelaznej i stalowej 0,6 miljn. zł., przy pewnym spadku wywozu cynku o 0,6 miljn. zł. Nadto należy zanotować wzmożenie wywozu produktów naftowych, o 0,2 miljn. zł.

Dalej wzrósł wywóz nawozów sztucznych o 1,1 miljn. zł., obuwia gumowego i kaloszy o 0,7 miljn. zł., odzieży i konfe o 0,8 miljn. zł., książek oraz pism o 0,2 miljn. zł., maszyn i aparatów o 0,2 miljn. zł., środków komunikacyjnych o 0,2 miljn. zł., a nadto skór surowych o 0,2 miljn. zł. oraz nasion oleistych o 0,5 miljn zł.

W artykułach spożywczych zanotować należy zwyżkę wywozu żyta o 1,0 miljn. zł. oraz jęczmienia o 0,7 milj. zł., przy jednoczesnej zniżce wywozu pszenicy o 1,5 1,5 miljn. zł. oraz cukru o 0,4 miljn. zł., masła o 0,2 miljn. zł., jaj o 0,4 miljn. zł.

Zmniejszenie natomiast przywozu nastąpiło przedewszystkiem na maszynach i aparatach o 2,0 miljn. zł., których przywóz szczególnie był wzmożony w lipcu w dziale maszyn włókienniczych. Ponadto zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych o 1,0 miljn. zł., zwłaszcza tytoniu o 1,1 miljn. zł., ryżu o 0,6 miljn. zł., przy wzroście przywozu śledzi o 0,9 miljn. zł., a dalej zmniejszył się nasion oleistych o 0,8 miljn. zł., olei roślinnych technicznych o 0,4 miljn. zł., garbinków o 0,7 miljn. zł., tudzież materjałów i wyrobów włókienniczych o 0,6 miljn. zł., zwłaszcza wełny czesanej o 0,6 miljn. zł oraz tkanin jedwabnych o 0,8 miljn. zł., przy jednoczesnym wzroście przywozu bawełny i odpadków o 0,6 miljn. zł., wełny i odpadków o 0,6 milj. zł., przędzy wełnianej o 0,1 miljn. zł., przędzy jedwabnej o 0,1 miljn. zł.

KRONIKA

wtorek 13 września

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Imienia N. M. P.
Wtorek Eugenji

— **Stan wody w Wiśle z dnia 10. 9.:** Zawichost +0.78, Warszawa +0.66, Płock +0.61, Toruń +0.37, Fordon +0.39, Chełmno +0,28, Grudziądz +0.40, Korzeniewo +0.66, Piekło —0.14, Tczew —0.22, Einlage +2.28, Schiewenhorst +2,52. Ciepłota wody w Wiśle +17.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 14 bm. włącznie dyżuruje apteka Centralna ul. Chełmińska.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 12. b. m. — Teatr nieczynny.
Wtorek, 13 b. m. o godz. 20 — ,,Hrabia Luxemburg‘‘.
Środa, 14 b. m. o godz. 17 ,,Obrona Częstochowy‘‘.
Czwartek, 15 b. m. o godz. 20 — ,,Wróg kobiet‘‘.

Repertuar kin:

Światowid — „W mrokach wielkiego miasta“.
Mars — „Żegnaj Mascotte“.
Palace — ,,Wesoły Madryt‘‘ z Ramonem Novarro.
Lux — „Prymaballeryna“.
Corso — ,,Martwy węzył‘‘ (Chińczyk).

Z miasta

— **Osobiste.** Dowiadujemy się, że znany w szerokich kołach toruńskich prof. Adam Münnich, profesor języka polskiego w gimnazjum męskiem im. Kopernika w Toruniu, przeszedł na emeryturę.

— **Walne zebranie Tow. Matka i Dziecko** odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 17 w sali Starostwa Krajowego. (6409)

— **Konkurs na plakat Loterji Państwowej.** W związku z nadchodzącą 26 Loterją Klasową Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej rozpisała konkurs na artystyczny plakat propagandowy. Tematem kompozycji może być główna wygrana, której suma w 26 loterji wynosić będzie 1.000.000 zł lub też inna kompozycja, jednakże wyraźnie propagującą grę na Loterji Państwowej. Za najlepsze prace Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej przeznaczyła 4 nagrody, I — 750 zł, II — 500 zł, III — 300 zł, IV — 200 zł. Ostateczny termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia 1 października 1932 r. Prace opatrzone godłem wraz z zapieczętowaną kopertą, zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres artysty należy nadsyłać do Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, Warszawa, Nalewki 2. O bliższe informacje w sprawie konkursu należy zwracać się do Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, pokój nr. 3 w godzinach od 10—13.

— **Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.** W środę, dnia 14 b. m. o godz. 17 odbędzie się w Teatrze specjalne przedstawienie dla młodzieży szkół toruńskich. Odegrany zostanie podniosły dramat historyczny w 8 obrazach E. Bośniackiej p. t. ,,Obrona Częstochowy‘‘, osnuty na tle bohaterskich zmagań się naszych praojców z nawałą szwedzką pod Jasną Górą, bronioną przez wiekopomnego przeora ks. Aug. Kordeckiego. Ceny miejsc na to wspaniałe widowisko od 0,30—1,50 zł.

— **Odnowienie zakładu fryzjerskiego.** Najwytworniejszy w naszem mieście zakład fryzjerski p. Zaremby został gruntownie odnowiony. Właściciel zakładu wprowadził tak w oddziale męskim jak i damskim znaczną obniżkę cen.

— **Staruszka pod kołami wozu.** Na ul. Piastowskiej najechaną została onegdaj przez parokonną furmankę 75-letnia Weronika Dondalska, zamieszkała przy ul. Lubickiej. Wskutek najechania nieszczęśliwa staruszka odniosła bardzo poważne obrażenia. Zawezwana karetka pogotowia odwiozła nieszczęśliwą do lecznicy miejskiej.

— **Ile razy wzywano straż pożarną w ub. kwartale.** W czasie od 1 kwietnia do 30-go czerwca zanotowano w Toruniu 11 pożarów, w tej liczbie wielkich pożarów 1, małych 6, średnich 3. Straż pożarna urządziła w tym czasie 4 alarmy ćwiczebne. Ponadto przeprowadzono 54 wypadkach dezynfekcji mieszkań, oraz dezynfekcji samochodów rzeźnickich.

— **Zgony.** Dnia 10 września 1932 zmarli w Toruniu: Jerzy Wilczyński, ur. 16. 3. 1921; Edmund Czarnecki, ur. 8. 2. 1906; Marja Kalinowska, ur. 10. 9. 1932 r.

Z teatru

— **Hrabia Luxemburg‘‘.** We wtorek, dn. 13 b. m. o godz. 20 (t. zw. ,,tani wtorek‘‘) przyniesie publiczności po cenach najniższych od 0,30—2,80 zł niezwykle efektowną, nader melodyjną operetkę w 3 akt. Fr. Lehara p. t. ,,Hrabia Luxemburg‘‘ w wykonaniu Operetki Zdrojowej z Ciechocinka z artystką Opery Poznańskiej H. Majchrzakówną, K. Krugłowskim, J. Leonowicz, W. Zdzitowieckim, Ilcewiczem, Mieczkowską i Suwalskim na czele.

Toruń w żałobie

W Toruniu po otrzymaniu wiadomości o tragicznym zgonie zwycięzcy challenge por. Żwirki i konstruktora zwycięskiego aparatu RWD. 6 inż. **Wigury,** na gmachach państwowych i samorządowych wywieszono flagi państwowe, opuszczone do połowy masztu.

Wydany przez Redakcję ,,Dnia Pomorskiego‘‘ dodatek nadzwyczajny, opisujący szczegóły katastrofy, był rozchwytywany na mieście, odczytywany na boiskach sportowych w czasie zawodów, które przerwano, aby 1-minutowem milczeniem uczcić pamięć tak tragicznie zmarłych po zdobytych sukcesach pilotów.

Na ulicach i w kawiarniach komentowano niezwykle bolesną wiadomość, która wywołała w mieście przygnębiające wrażenie.

Zakończenie sezonu strzeleckiego w Bractwie Kurkowem

Uczczenie pamięci śp. por. Żwirki i inż. Wigury

W ub. niedzielę odbyło się w strzelnicy bractwa kurkowego w Zieleńcu uroczyste zakończenie tegorocznego sezonu strzeleckiego. Strzelanie tzw. żniwne rozpoczęło się w godzinach przedpołudniowych. Popołudniu o g. 19 dbyło się proklamowanie zwycięzców i rozdanie nagród.

Przed ogłoszeniem wyników strzelania prezes Bractwa p. radca Wiencek w dłuższem przemówieniu uczcił pamięć tragicznie zmarłych bohaterów przestworzy śp. por. Żwirki i śp. inż. Wigury. Pamięć tragicznie zmarłych uczczono jednominutowem milczeniem. Następnie prezes p. radca Wiencek podał do wiadomości wyniki strzelania.

W strzelaniu dou tarczy żniwnej zdobył 1 miejsce p. *Artur Szulc*, zdobywając tem samem tytuł mistrza. Pierwszym rycerzem został p. *Tyrchan* (86 pierścieni), drugiem rycerzem p. *Edmund Szymański* (84). Dalsze miejsca zdobyli pp. Kapczyński (83) Maćkowiak (71) i Sulecki (77).

Wyniki strzelania do tarczy Torunia są następujące: 1) Tyrchan, 2) Artur Szulc 3) Szymański.

Tarcz Jeleń: 1) Artur Szulc.

Tarcz Zieleniec 1) Wiencek, 2) Małek 3) Maćkowiak.

Tarcz mało kalibrowa 1) Skrzypczak 2) Artur Szulc 3) Mackowicz.

Mistrzostwo Polski w koszykówce

AZS. wchodzi do fina'u mistrzostw Polski w koszykówce

(K) Rozegrany w Toruniu w dniach 10 i 11 bm. półfinałowe spotkania grupowe w koszykówkę o mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzami okręgów: poznańskiego, łódzkiego i pomorskiego. Pierwsze miejsce zdobył AZS (Poznań) 4 pkt. przed IKP (Łódź) 2 pkt. i Gryfem (Toruń) 0 pkt. Wyniki poszczególnych gier przedstawiają się następująco: AZS Poznań — Gryf Toruń 39:20 (17:8) AZS ma przez cały czas przewagę górując techniką, obstawianiem graczy i przedewszystkiem szybkością. AZS Poznań — IKP Łódź 24:13 (9:3), Gra bardzo ostra a nawet brutalna IKP dzięki świetnemu obstawianiu graczy przez poznaniaków nie mógł dojść do głosu. Najlepszy na boisku Mikuś — AZS — świetny strzelec.

IKP — Gryf Toruń 39:28 (25:14) Gra szczególnie po przerwie wyrównana. Z toruniaków najlepszy Tomaszewski. Borsiak grał jakby z przymusu.

Pozatem rozegrano szereg spotkań towarzyskich. W siatkówceR AZS wygrał z GKS Toruń 2:1 (14:15) (15:2) 15:11). Gra wprost piękna. Ścięcia z obu stron świetne. AZS-iacy robili wrażenie kotów swoją zwinnością. Toruń dawno nie widział takiej gry. Toruniacy jednak nie wiele ustępowali gościom.

W koszykówce AZS II rozegromił SMP Mokre 54:12 zaś AZS I wygrał z GKS 32:12, w skróconym czasie gry sędziowie p. Łuchniak i kpt. Laurentowski dobrzy.

Podczas gry sędzia kpt. Laurentowski przerwał mecz i odczytał wiadomość o zgonie śp. por. Żwirki i inż. Wigury. Poległych bohaterów uczczono minutową ciszą.

Zawody pływackie o mistrzostwo Torunia

Zawody pływaków o mistrzostwo Torunia odbyły się w niedzielę w pływalni garnizonowej urządzone staraniem TG Sokół. Kilka rekordów pomorskich zostało pobitych.

Wyniki szczegółowe podamy w numerze iu trzejszym.

Na boisku

(K.) Wczoraj bawiła w Toruniu piłkarska drużyna Olympji grudziądzkiej i rozegrała spotkanie z drużyną TKLT przegrywając 2:4 (1:4).

Gra nadół dość ciekawa i na dość wysokim poziomie. Bramki dla TKLT strzelili Wiśniewski (2), Gumowski i Józefowicz, dla Olympji Jarzyński (2). Sędziował dość słabo p. Jędryczka.

WCZS. „Gryf“ — „Jedność“ 3:2 (0:1)

(K.) Spotkanie towarzyskie pomiędzy powyższemi drużynami wygrał Gryf 3:2 (0:1) — Bramki strzelili Wieżelewski (2) i Raszkiewicz dla Jednośni Piasecki (2). Sędzia p. Rutkowski

Ruch w porcie toruńskim

W dniu wczorajszym przybyły do Torunia następujące parostatki Żeglugi Polskiej „Vistula“: z Tczewa „Francja“, z Warszawy „Hetman“ i „Faust“.

Odpłynęły z Torunia następujące parostatki: „Faust“ do Gdańska, „Mickiewicz“ i „Francja do Warszawy“.

Ponadto przybył do portu toruńskiego parostatek „Lubecki“, który przyholował berlinkę.

List do Redakcji

Otrzymujemy następujące pismo:

Do Szanownej Redakcji „Dnia Pomorskiego“!

Mieszkańcy Jakóbskiego Przedmieścia składają Redakcji „Dnia Pomorskiego“ wyrazy uznania i podziękowania za poruszenie na łamach „Dnia“ bolączek naszego przedmieścia.

Z prawdziwą radością stwierdzamy, że niedomagania wskazane przez „Dzień“ zostały usunięte.

Łączymy wyraz szacunku i poważania
(Następuje 43 podpisy).

Nasz „Dodatek Sportowy“

Nasz tygodniowy dodatek sportowy ukaże się ze względów technicznych w jutrzejszym numerze.

Obniżenie opłat za zakładanie telefonów

Jak wiadomo, z dniem 1 bm. obniżono o 50 procent opłaty za zakładanie telefonów, tak, że obecnie zasadnicza opłata za założenie telefonu wynosi, zależnie od wielkości sieci telefonicznej, od 85 do 135 zł.

Niezależnie od tego przewidziane są dalsze ulgi, mianowicie: 1) w centralach, gdzie są wolne numery i niewykorzystane przewody telefoniczne na sieciach miejskich, udzielana jest nowozgłaszającym się dalsza zniżka od nowych opłat w wysokości 50 procent; 2) mieszkający poza miastem, o ile w jego kierunku jest niewykorzystany przewód telefoniczny, zapłaci rzeczywiste koszty doprowadzenia, będącego w nowe przewodu, do stanu używalności; 3) kto obejmuje mieszkanie z telefonem, z którego poprzedni abonent zrezygnował, zapłaci tylko 25 procent opłat.

Poza tem zniżono opłaty: 1) za przeniesienie telefonów o 50 procent, 2) za budowę przewodów do abonentów poza miastem o 20 procent i 3) za konserwację przewodów o 40 proc.

Przy zgłoszeniu o założenie telefonu nowy abonent płaci 25 złotych, resztę zaś, zależnie od wysokości całych opłat, w 10 lub 20 ratach miesięcznych.

Ruch ludności

W czasie od 21 8. do 31 8. zgłosili w Toruniu:

Urodzenia: szofer Józef Tuszyński syna, robotnik Franciszek Zdrojewski syna, robotnik Władysław Kieszkowski syna, fryzjer Edmund Skowroński syna, ustawiacz kolejowy Antoni Kryszak córkę, robotnik Emil Beusler syna, robotnik Andrzej Przymus córkę, robotnik Konstansy Lipiński syna, robotnik Paweł Kruk syna, urzędnik ubezp. Lucjan Melin syna, wachmistrz Józef Dobrosielski syna, kupiec Aleksander Magdowski syna, kupiec Leonard Czarnecki syna, robotnik Antoni Zaborowski syna, — muzyk Edmund Bonk córkę, ślusarz Teofil Figurski syna, stolarz Leon Rogowski syna, rob. elektrowni Edmund Szubrych córkę, robotnik Jan Mohn syna, kupiec Jan Krupka syna, plutonowy Władysław Machowiak córkę, robotnik Bolesław Jarantowski córkę, niższy funkcjonarjusz Albert Porowski córkę, robotnik Jan Trawiński syna, 2 nieślubne (c).

Zgony. W tym czasie zmarli: Franciszka Kirtiklisowa z domu Prusińska 69 lat 10 m. Czesław Kocieniewski 8 lat 1 m., Leon Boldt 6 lat 1 mies., Rozalja Olszewska z domu Świtalska 85 lat 8 mies. Jerzy Racławski 5 lat 9 mies. sierżant zawodowy Władysław Kowalski 32 lat 9 mies. Bernard Kowalski 64 lat, Zofja Banaszak z domu Marciniak 37 lat 6 mies. Kazim. Kiełbasiński 1 mies. Weronika Grelewicz z domu Romanowska 55 lat 11 mies. Jan Julkowski 65 lat 2 mies. Franciszek Dawidowski 23 lat Jan Lewandowski 17 dni, Helena Kamińska z domu Janicka 35 lat 9 mies. Kazimierz Pyzio 1 rok 3 mies. Zofja Peterska 6 i pół tyg.

Zawarte śluby: Związki małż. zawarli ślus. Aleksander Zieliński i Marjanna Zapiec, mech. Tadeusz Kasprzyk i Elżbieta Hoffchen z domu Krajniak, szewc Bolesław Żuławski i Anna Dombrowska, handlowiec Kazimierz Litmanowski i Elżbieta Szydłowska.

Tragiczna śmierć dziecka w Bydgoszczy

W ub. piątek około godz. 18 zdarzył się w Bydgoszczy przy ul. Kordeckiego 18 straszny **wypadek śmierci dziecka, pozostawionego na chwilę bez dozoru.**

W czasie, gdy p. Krawczykowa, żona asesora sądowego zajęta była pracą w kuchni, na balkonie zabawiało się dwoje jej dzieci: 5-letnia Krystyna i 2-letni Romek. W pewnym momencie, dziewczynka wspięła się na niewysoką poręcz, pochyliła się nieuważnie i spadła z wysokości trzeciego piętra do ogrodu. Wskutek upadku z tak znacznej wysokości, dziecko odniosło złamanie kręgosłupa i zgniecenie czaszki, **ponosząc śmierć na miejscu.**

Nie trudno wyobrazić sobie rozpacz matki, gdy do kuchni przyszedł dwuletni Romek i z najpogodniejszą w świecie miną, opowiedział, że Krysia spadła z balkonu.

Chełmża

— *Walne zebranie Tow. restauratorów.* — Dnia 5 bm. odbyło się walne zebranie Tow. restauratorów na miasto Chełmżę i okolicę w lokalu „Willa Nowa". O godz. 4,30 zagaił obrady prezes p. Robaczewski witając przybyłych i prezesa Zw. Tow. Rest. na Pomorzu p. Penkallę. Po przeczytaniu protokółu przyjęto jako nowego członka p. Kriegera (Strzelnica). Marszałkiem walnego zebrania wybrano jednogłośnie prezesa p. Penkallę, poczem kolejno składali sprawozdania z działalności całorocznej prezes, sekretarz, skarbnik i komisja rewizyjna.

Do nowego Zarządu wybrano pp. prezesa— Juljan Robaczewski, wiceprezesa — Kazimierz Krieger, sekretarza — Jan Kryger, skarbnika — Franciszek Piszkalski.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Balicki i Daleszyński. Następnie p. prezes Penkalla wygłosił obszerny referat omawiając aktualne sprawy zawodowe jak sprawy koncesyjne podatkowe, monopolowe, Funduszu Bezrobocia itp.

Prezes Robaczewski dziękując referentowi za obszerny i aktualny refrat, i za tak troskliwą opiekę nad Towarzystwami restauratorów.

Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawach podakowych i innych zawodowych, po kórej zamyka prezes obrady o godz. 7,30, dziękując prezesowi związkowemu i wszyskim kolegom za przybycie na zebranie.

Tczew

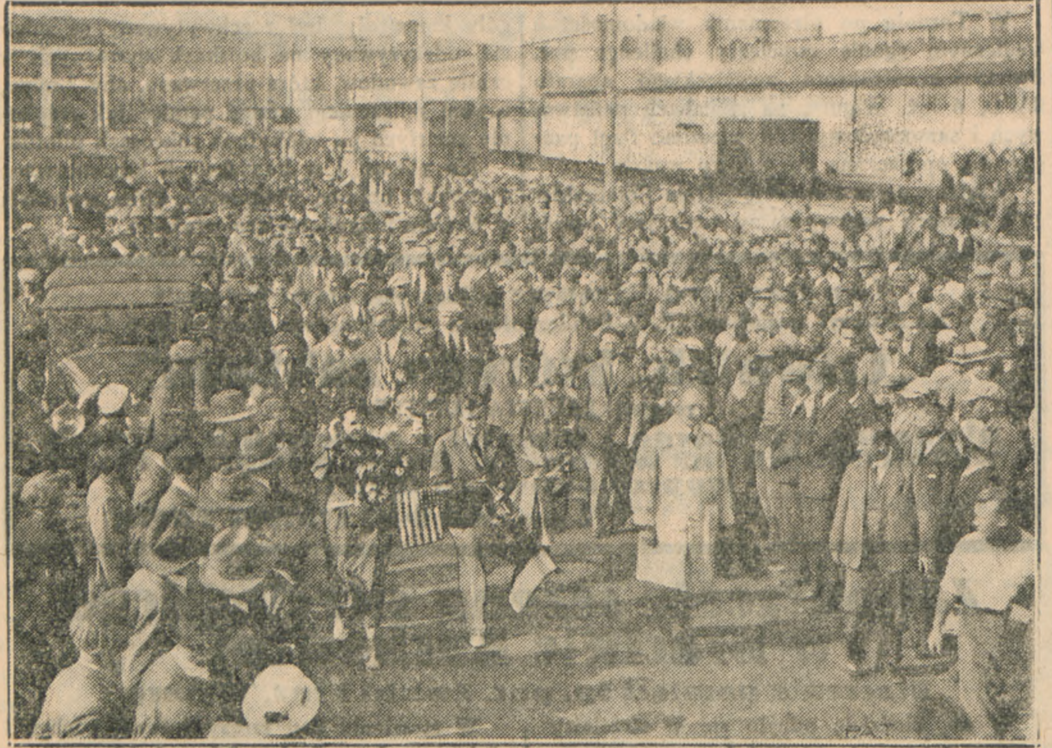
— *Echa pożaru w Świetlikowie.* Dnia 30 8. o godz. 10,30 powstał pożar w zabudowaniach osadnika Robaczewskiego Leona, w Świetlikowie. Spaliła się doszczętnie stodoła, wozownia stajnia, górna część kuchni łącząca stajnie z domem mieszkalnym. Wraz z stodołą spaliło się około 40 ctr. niemłóconej pszenicy, 60 ctr. żyta, 132 ctr. jęczmienia, 60 ctr. owsa, 45 ctr wyki, 5 fur siana. 4 ctr. słomy, oraz część maszyn rolniczych. Wartość spalonej nieruchomości oblicza poszkodowany na 12 tys. zł. Wartość spalonego zboża, słomy i maszyn rolniczych wynosi około 6,640 zł.

Przeprowadzone dochodzenia w tej sprawie wykazały, że pożar spowodował zatrudniony u Robaczewskiego Jan Wyczyński, który wyjeżdżając z próżnym wozem na pole upadł, tak że palący papieros wypadł mu z ust na deski wozu. Z palącego się papierosa zaprószyły się iskry w słomę, czego Wyczyński nie zauważył i odjechał w pole. Po upływie 10 — 15 minut od wyjazdu stodoła stanęła w płomieniach. — Wyczyńskiego przytrzymano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Tczewie.

Łasin

— *Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp Prezydentowej Michaliny Mościckiej.* Staraniem Miejscowego Komitetu ku uczczeniu pamięci Prezydentowej Michaliny Mościckiej odbyło się w poniedziałek dnia 4 września w kościele parafjalnym w Łasinie uroczyste żałobne nabożeństwo za spokój duszy śp. Michaliny Mościckiej które odprawił miejscowy proboszcz ks. dz. Karczyński. W nabożeństwie wziął udział pan starosta Niepokulczycki, prezes Komitetu p. Tomczyński, członkowie Magistratu i Rady M. na czele z p. Szlosowskim i p. St. Górnem, — przew. R. M., naczelnicy urzędów państwowych cechy, wszelkie stowarzyszenia ze sztandarami liczne obywatelstwo z miasta i okolicy. Naokoło katafalku tonącego w kwieciu ustawiły się delegacje ze sztandarami. Straż honorową przy katafalku pełniła Ochotnicza Straż Pożarna. — Piękne pienia na chórze wykonało Tow. śpiewu św. Cecylji pod batutą organisty p. Kamińskiego. W ten sposób uczciło obywatelstwo miasta Łasina pamięć świetlaną śp. Prezydentowej Michaliny Mościckiej zacnej opiekunki dziatwy biednych, oraz dzielnej i ofiarnej towarzyszki życia Pierwszego Obywatela Polski Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego.

Przybycie olimpijczyków do Gdyni



Powracającą z za Oceanu polską drużynę olimpijską powitali przedstawiciele władz sportowych oraz liczne tłumy publiczności przy przybiciu „Pułaskiego" do mola w porcie gdyńskim Po mowach powitalnych olimpijczycy poprzedzeni orkiestrami udali sę na dworzec kolejowy gdzie podejmowani byli przez komitet przyjęcia śniad.n... Ilustracja nasza przedstawia naszych zawodników olimpijskich po opuszczeniu okrętu. W pierwszym szeregu kroczą: rekordzistka świata Weisówna i mistrz olimpijski Kusociński.

Wspaniały rozwój Związku Strzeleckiego w Okoninie

Związek Strzelecki w Okoninie w pow. grudziądzkim, obchodził w dniu 4 bm. swą uroczystość, na którą złożyły się: święto 100 członków, strzelanie, wieczór deklamacji i pieśni oraz zabawa.

Już od samego południa zebrali się członkowie Koła i Związku w lokalu obyw. Szkodowskiego. O godz. 13.30 wymaszerowano do przyrządzonej na ten cel strzelnicy w parowie obyw. Kopczyńskiego. Liczba przybyłych była tak wielka, że mimo naogół sprzyjającej pogody tylko połowa mogła wziąść udział w strzelaniu.

Strzelanie zaszczycił swą obecnością zastępca Starosty Powiatowego p. **Belina** wzraz z członkami Powiatowego Zarządu.

O godz. 19 przy dźwiękach orkiestry wracają wszyscy do lokalu obyw. Szodowskiego, gdzie w pięknie przybranej sali ustawiono stoły do wspólnej kawy. Do ślicznie udekorowanych stołów siadają członkowie oraz mili goście z Grudziądza i okolicy. Gospodarz wieczorku obyw. **Nowacki Bronisław** po przywitaniu gości i członków zaznacza, iż jest to święto 100 członków tutejszych Związków. — Bardzo serdecznie przemówił p. Starosta, podkreślając, że Koło P. Z. S. Okonin **jako pierwsze w powiecie w dniu dzisiejszym osiągnęło tak piękny rozkwit.**

Obszerny i podniosły referat na temat historji i zasług Zw. Strzeleckiego i **jego Wodza Marszałka Piłsudskiego około budowy Najjaśniejszej Rzplitej — wygłosił obyw. Witkowski.** Pozatem przemawiał prezes Pow. obyw. Doleżych.

Wśród serdecznego nastroju i humoru popisywał się tut. oddział żeński Z. S. pięknie odśpiewanemi piosenkami strzeleckiemi, wierszem i inscenizacją. Huczne oklaski świadczyły, iż występy podobały się.

W imieniu oddz. żeńskiego przemawiała **obyw. Kopczyńska** dziękując za zainteresowanie się wieczorkiem. Wieczorek teu zgromadził nietylko członków, ale i licznych gości tak, że ubikacje obyw. Szkodowskiego wypełnione były po brzegi.

Następnie odbyła się zabawa taneczna w sali obyw. Szkodowskiego, na której w bratniej zgodzie bawiono się do rana.

Jeden z uczestników.

Śmiały napad rabunkowy pod Kościerzyną

W nocy ubiegłej we wsi Trzebuni pow. kościerskiego dokonano śmiałego napadu rabunkawego do mieszkania p. Stefanji Trzebiatowskiej. Złoczyńcy których było dwóch weszli do mieszkania przez otwarte okno i zrabowali ukryte w łóżku około 7 tys. zł. oraz puszkę blaszaną w której było około 300 zł.

Sprawcy po dokonaniu rabunku zbiegli polami w kierunku miejscowości Płocice, a następnie do pobliskiego lasku, gdzie wszelki ślad za niemi zaginął.

Władze śledcze wszczęły energiczne poszukiwania za zbiegłymi.

Fakt, że poszkodowana tak dużą sumę pieniędzy trzymała w domu jest z jednej strony dowodem wielkiej lekkomyślności, z drugiej zaś świadczy ile u nas w ten sposób ukrytch kapitałów powoduje, do pewnego stopnia, obecną ciasnotę na rynku obiegowym.

Echa zajść styczniowych w Chojnicach

Głośną była na Pomorzu sprawa demonstracji bezrobotnych w Chojnicach dnia 21 stycznia 1932 r. Na tle wypłacania wsparć w naturze doszło do ostrzejszego zatargu z władzami miejskiemi, a podburzony przez prowokatorów tłum napadł na biura Magistratu, wybijając szyby i demolując urządzenia biurowe. Przybyła policja po kilku godzinach zdołała dopiero zaprowadzić spokój, aresztując kilkanaście osób, które czynni stawiły opór władzy.

Sprawa znalazła swój epilog przed Sądem Okręgowym w Chojnicach i główni prowodyrzy zajść skazani zostali — Kazimierz Peplińskí, Antonina Wróblewska i Paljan Szyca po 1 roku więzienia, Paweł Laskowski, Elżbieta Szmidt, Jan Kulak, Gustaw Look i Józef Nadolny po 6 miesięcy więzienia, a Anna Lekowandtówna, Jan Przygocki i Marta Lewandowska po 3 miesiące więzienia.

Prokurator i zasądzeni wnieśli od wyroku tego apelację i w dniu wczorajszym sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Toruniu, który zatwierdził wyrok I. instancji, a biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, zawiesił wszystkim oskarżonym wykonanie wyroku na lat 3.

Trybunałowi przewodniczył sędzia S. A. Sosiński przy współudziale sędzjego S. A Kurkowskiego i sędziego S. O. Kłodnickiego. Oskarżenie popierał wiceprokurator S. A. Sochaczewski.

Podróż „Iskry"

Statek szkolny „Iskra" po ośmiodinowym pobycie w Casablance odpłynął w kierunku portu Horta na wyspie Tayal.

Z za kratek sądowych

Kto, kogo i za co?

Ciężkie czasy dzisiejsze nasuwają ludziom różne pomysły. Co robić i jak robić, aby dobrze zarobić? Nad tem właśnie namyślał się swego czasu kupiec z Tczewa p. Alojzy Lewandowski, a wiadomo, że kto myśli to i w końcu coś wymyśli.

Pan Alojzy w końcu swych długich dociekań doszedł do wniosku, że bodaj najgorzej dzieje się dzisiaj rolnikom i dlatego należy im „pomóc". Rzecz znana, rolnictwo potrzebuje kredytów, rolnictwo potrzebuje żywej gotówki! Tą gotówkę należy zubożałym rolnikom „dać"! Pomysł gotów i p. Alojzy rozpoczął swą działalność.

Dowiedziawszy się, że kilku rolników z pow tczewskiego potrzebuje gotówki zwrócił się do nich z propozycją wystarania się o pożyczkę za „skromnem" wynagrodzeniem 200 zł. od 1000 złotych.

I interes poszedł. Rolnicy wystawiali weksel ki, „zbawca" p. Alojzy dyskontował je u swego znajomego również kupca z Tczewa p. Wł. Maciejewskiego. Wszystko byłoby w najlepszym „porządeczku" gdyby p. Alojzy nie chował wszystkich pieniędzy do własnej kieszeni, a rolnikom kazał wykupować wystawione weksle.

Pokrzywdzeni na grube tysiące rolnicy zaczęli szukać sprawiedliwości i p. Alojzy Lewandowski razem z swym znajomym p. Wł. Maciejewskim zasiedli na ławie sądowej oskarżeni o oszustwo i lichwę.

Sąd Okręgowy w Starogardzie na sesji wyjazdowej w Tczewie skazał Lewandowskiego na 5 miesięcy więzienia a Maciejewskego na miesiąc więzienia z zamianą na 1000 zł. grzywny. — Wymiar kary nie podobał się „spółce kredytowej" i sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego, który zatwierdził wyrok I instancji Alojzemu Lewandowskiemu, zaś Wł. Maciejewskiego skazał tylko na zapłacenie 1500 złotych grzywny.

* * *

„Ja mu dam, mnie przytrzymywać? Zmarnieje — jakiem Stanisław Iżycki" Tak to zapewne myślał sobie p. St. Iżycki pisząc do władz przełożonych doniesienie na posterunkowego policji Kamińskiego, którzy rzekomo miał go b. silnie obić w czasie jakiegoś przytrzymania.

Na skutek doniesienia sprawa znalazła epilog w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu. Okazało się, że oskarżenie jest niesłuszne i p. St. Iżycki zasądzony został na 1 miesiąc więzienia a wyrok ten w całej rozciągłości zatwierdził wczoraj i Sąd Apelacyjny.

* * *

Norbert Kuła, mieszkaniec Jędrzejewa w powiecie świeckim jest prawie stale w kolizji z kodeksem karnym. Ledwo wyjdzie z murów więzienia, a już po kilku dniach czy tygodniach otrzymuje nowe „zaproszenie" na dłuższy pobyt

Ostatnio skazany został przez Sąd Okręgowy w Grudziądzu za okradzenie kupca Nowakowskiego na 1 rok więzienia.

Gniew

— Strzec się znachorów. Do szpitala powiatowego w Gniewie przywieziono w ostatnich dniach kilkonastoletnią dziewczynkę, której jakiś pokątny znachor „z grzeczności" zabrał się do zęba. Dziewczynka leży obecnie w szpitalu pod ścisłą obserwacją lekarską. Wypadek ten niechaj będzie jeszcze jedną przestrogą, jak bardzo należy być ostrożnym w wykorzystywaniu usług różnych znachorów.

Rd.

Programy radjowe

Poniedziałek 12 września.

Warszawa. 11,58 Sygnał czasu z Warszawsk. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,45 Urzęd. Komun. PIM. 12,45 Płyty gramofon. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,10 pieśni polskie w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Stanisława Kazuro. 15,30 Przegląd komunikacyjny. 15,40 Płyty. 16,35 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 Pogadanka w języku francuskim. 17,00 Transm. z Łodzi. 18.00 Odczyt pt. „Pamiątki po Janie Sobieskim" wygłosi p. M. Bogacz. 18,20 Muzyka lekka. 19,15 Rozmaitości 19,35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19,45 Skrzynka rolnicza — omówi inż. W. Tarkowski. 19,55 Program na dzień nast. 20.00 Opera „Cyganerja" G. Pucciniego z płyt gramofonowych. W przerwie dodatek do Pras. Dz. Radjowego. — 22,10 Feljeton pt. „Miłość w Sowietach" wygł p. W. Rogowicz. 22,25 Kom. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 22,30 Płyty 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50 Muzyka lekka z danc. „Adria"

Odznaczeni uczniowie rzemieślnicy

Na Wystawie prac uczniów rzemieślniczych predykat III otrzymali — w kolejności nazwisko, imię zawód i miejscowość

Nelkowski Zygfrypd, murarz, Grudziądz; — Gerwin Ryszard, fryzjer, Wąbrzeźno; Kopkowski Jan, fryzjer, Grudziądz, Sołobodowski Edmund fryzjer Grudziądz; Włochówna Wanda, fryzjerka, Świecie; Suchalski Stanisław, fryzjer Świecie; Wiśniewska Elżbieta fryzjerka Toruń Kokoszewska G., fryzjerka Toruń; Kobierowski Wacław, fryzjerka Chojnice, Dylewski Alfons, Toruń; Krasińska Marja fryzjerka Toruń; Pietrasiński Ignacy fryzjer Toruń; Skrzypiński — fryzjer Grudziądz; Kaźmierczak Wincenty fryzjer Grudziądz; Ignerski Franc., fryzjer Grudziądz; Kiełpiński Bon., fryzjer, Grudziądz — Wilanowski Aleks, fryzjer, Grudziądz; Osińska Łucja fryzjer, Grudziądz Szerafińska August., fryzjer Grudziądz; Susmarski Franc., fryzjer, Grudziądz, Lewicki Józef, fyzjer, Grudziądz Gąsieniecki Klemens, fryzjer Grudziądz, Kitler Heinz fryzjer, Grudziądz Krzywiński Stan. — fryzjer, Grudziądz, Strzypiński Roman, fryzjer Grudziądz, Kuzikowski Szczepan, fryzjer, Grudziądz, Bucholz Jan, fryzjer Grudziądz, Lachuta Edmund fryzjer, Grudziądz, Kulczykówna Wikt., fryzjerka Grudziądz, Kruze Konrad, fryzjer, Chełmno, Becker Fritz, fryzjer Chełmno, Kępiński Stan, fryzjer Chełmno, Falencikowski fryzjer Chełmno Pawski Wiktor fryzjer Chełmno, Żukowski Zygmunt, fryzjer Chełmno, — Kwiatkowska Helena, fryzjer, Chełmno, Ciecherski Józef, fryzjer Chełmno, Grabowski L. fryzjer Pelplin, Filipski Bernard kołodziej — Skarszewy, Rumiński Józef, kołodziej, Wąbrzeźno, Szmeiter Bernard kołodziej W. Komorsk, Jaszkowski Leon, kowal, Bagienica, Pożerski Dominik kowal, Skarpa, Kleibora Walerjan — kowal — Gostyczyn, Trykowski Bronisław — kowal, Chełmno, Oparka Marjan, kowal, Warlubie, Chmara Józef kowal, Kęsowo, Waczkowski Alfons kowal, Radzyn, Muzioł Norbert kowal Bysław, Szyfs Paweł, fryzjer Gołuszyce, Witkowski Antoni, kowal, Świecie Rychlicki Ksawery fryzjer Przechowo, Gwizdała Anastazy, — Tuchola, Babrych Alojzy, kowal Ludwichowo, Stosik Jan kowal, Ludwichowo, Markowski W. kowal Chełsty, Suchomski Antoni, kowal Piastoszyn, Marcinkowski Franciszek, kowal — Miedzno, Lewandowski Bronisław, kowal Osie Hintzke Jan kowal, Puck, Marzec Władysław, stolarz Gdynia, Piątkowski Stefan, blacharz,— Golub, Wróblewski, blacharz Toruń, Stachowski Aleks. blacharz Wąbrzeźno, Majtkowski Józef szklarz, Tczew, Kwiatkowski szklarz Grudziądz Scheer Feliks, szklarz Grudziądz, Strzelecki Paweł malarz Chełmno, Lignowski Edmund — malarz, Łasin Priebner Otton, malarz Gdynia, Klein Feliks malarz Nowe, Noga Antoni malarz Chojnice, Tetzlaf Paweł, Gdynia, Kwaśniewski Leon, malarz Radzyn, Stańczewski Witold malarz Wąbrzeźno, Kaczmarczyk W. malarz, Gdynia, Rink Jan, malarz Gdynia Sydoń Stanisław, malarz Gdynia, Kuligowski Jan, lakiernik Wąbrzeźno, Koenig Fr, fotograf, Brodnica, Szymański Konrad piekarz, Grudziądz, Zacharkówna Helena, krawiec, Toruń, Żebrowski Alfred, szewc Grudziądz, Simson Zygmunt szewc, Grudziądz, Filcek Jan, szewc, Grudziądz Wolgram Leon, szewc, Grudziądz Murawski Kazimierz szewc, Grudziądz, Oleś Jan, szewc, Grudziądz, Grugel Andrzej szewc, Tuchola, — Kurlandt Władysław, szewc, Tuchola, Kryzement Józef, szewc, Lubawa, Rogowski Kazim. szewc, Świecie, Skrzypiński Leon, szewc, Rudki Grochowski Stanisław, szewc Pruszcz, Mendzelewski Feliks. szewc, Lubawa, Zdrojewski Leon rzeźbiarz w kam Brodnica, Florkiewicz Wład. rzeźb. kam, Brodnica, Kaniewski Oktawian, — rzeźbiarz kam. Brodnica.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 10 września 1932 r.

(Notowania nieoficjalne).

Pszenica 128 fut. 16—16.25, żyto 10.20—10.40, jęczmień browarowy 11.50—12.25, jęczmień pastewny 10.50—11, owies 9—9.25, groch wiktorja 13—15.25, groch zielony 16.50—21.50, otręby żytnie 6.75, otręby pszenne 7.25, mak niebieski 40—44.

Ceny hurtowe w guldenach gdańskich za 100 kg. franko wagon Gdańsk.

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 września o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: obuwie damskie, toaletki, maszynę do pisania, szafy, umywalkę, leżanki, maszynę do szycia, rower, dywan, lustro, krzesła, kompl. kuchnię, obraz i inne; o 14 przy Jagiellońskiej 14: bormaszyny i różne sprzęty domowe; o 15 przy Grudziądzkiej 85: 300 but. wina, biurka, stoły, krzesła, różne maszyny do wyrobu win.

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

1354/32 6410

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 września o godz. 12 licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: 3 maszyny do tłoczenia z transmisjami i pasami, maszynę wiartarkę z zapędem mechanicznym, maszynę do szycia, gramofon, stolik mały, maszynę do czyszczenia koniczyny, otomanę krytą pluszem, lustro tremo, szafę do książek, 3 krzesła obite pluszem, kanapę pluszową i wiele innych rzeczy. 6411

Janowski, komornik sądowy, Szeroka 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 września 1932 r. o godz. 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: umywalnię, nocne stoliki, kanapę, szafę do rzeczy, bieliźniarkę, łóżko, toaletkę z lustrem, maszynę do szycia, lustro stojące.

1630/32 6412

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

LCYTACJA PRZYMUSOWA.

13 września o 11 sprzedaję w Podgórzu Puławskiego 5 przymusowym przetargiem za gotówkę: przędzę rymarską, szagat, cylindry, kłótki.

Bartkowiak, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 września 1932 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: bufet, biurko z fotelem, maszynę do pisania, aparat do palenia kawy, leżankę, bieliźniarkę, stół, umywalnię, nocne stoliki, 10 sztuk materjału na ubrania, futro męskie, smoking i 4 ubrania męskie.

Linde, komornik sądowy.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Browar Toruński Towarzystwo Akcyjne w Toruniu wpisano, że uchwała Rady Nadzorczej z dnia 20. 7. 32 r. w miejsce Jana Kregolla wybrano członkiem Zarządu Aleksandra Naganowskiego z Poznania.

Zlec. Nr. 364/IX 6413

Toruń, dnia 2 września 1932 r.

Sąd Grodzki.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 13. 9. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 13,30 przy ul. Gdańskiej 38 (st. nr.): kasę rejestr. „Dayton", biurko i tombankę z płytą marmurową; o godz. 14 przy ul. Gdańskiej 7[illegible] w f-ie Herzke: radjoaparat, maszynę do szycia „Mercedes", biurko szafkowe i garderobiarkę.

Zlec. Nr. 1608/8

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 13. 9. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 12 przy ul. 3 Maja 2[illegible] zegar stojący, kanapę, duże lustro, toaletę, umywalkę, 3 szafy bufet, 2 kredensy, stolik do palenia, dywan 3×4, chłodnik i 2 garnitury alpakowe do kawy, 3 puszki alpakowe, 2 obrazy płócienne, lampę 6 świec.

Zlec. Nr. [illegible]/8.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 10-tej sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 8 (st nr.) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 lustro z podstawą, 1 garnitur koszykowy, 1 szafoniewka, 1 obraz Magdalena, 2 nocne stoliki Zlec. Nr. 1736/8

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Ernu Gusówna wydany przez przez starostwo w Starogardzie unieważniam, 6414

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 13 września 1932 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę w Górkach Dębskich najwięcej dającemu za gotówkę: 8 stogów pszenicy, 2 stogi jęczmienia, 10 stogów żyta. 2473

Pluciński, komornik sądowy w Szubinie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 14 września 1932 r. o godz. 11-tej sprzedawać będę w Szubinie przy ul. Kcyńskiej 10 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 samochód „Fiat", 1 heblarkę, 1 maszynę do szycia, 1 kanapę, 1 zegar, 1 biurko, 1 lustro; o godz. 9 przy ul. Św. Marcina 3: 1 szafę bibljot. 2472

Pluciński, komornik sądowy w Szubinie.

Ostrzeżenie.

Za długi żony mej Gertrudy Langowej, która się odemnie w nielegalny sposób oddaliła nie odpowiadam. Augustyn Langa, Goszczyno pow. Morski. 6417

Paszport

niemiecki Anny Kraft zgubiono. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Fredenhagen. Kłódka młyn.

Zgubioną

legitymację Nr. 815024, wydaną przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych w Gdańsku na nazwisko Czarnecki Józef asesor kol. unieważniam. 6407

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W poniedziałek dnia 12 bm. teatr nieczynny

We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 20-tej „TANI WTOREK" Operetka Zdrojowa Ciechocinka **„Hrabia Luxemburg"** Operetka w 3 aktach Fr. Lehara, ceny najniższe od 0.30 do 2.80 zł

W środę, dnia 14 bm. o godz. 17-tej przedstawienie dla szkół **„Obrona Częstochowy"** Dramat historyczny w 8 obrazach E. Bośniackiej ceny najniższe od 0,30 do 1.50 zł.

W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 20-tej Operetka Zdrojowa Ciechocinka PREMJERA **„Wróg kobiet"** Operetka w 3 aktach E. Eislera z wyst. gość. Heleny Majchrzakówny Leg. zniżkowe 50%

Telegramy

Z ostatniej chwili

Cios w serce Polski

Szczegóły wstrząsającej katastrofy według relacyj naocznych świadków

Praga, 12. 9. (PAT). Sprawodawca czechosłowackiej agencji telegr. donosi z miejsca katastrofy śp. por. Żwirko i inż. Wigury, **że pierwszymi świadkami katastrofy byli pewien szofer, jadący opodal szosą oraz wieśniak,** zajęty przy sprzątaniu siana.

O godz. 8,30 rano nad Cierlickami samolot **nagle zaczął spadać ku ziemi.** Motor przestał działać, przypuszczalnie wyskane. Gdy wieśniak nadbiegł na miejsce katastrofy, **znalazł obu lotników strasznie zmasakrowanych.** Natychmiast zawiadomiono pobliski posterunek żandarmerji oraz konsulat polski w Morawskiej Ostrawie. Zwłoki śp. por. Żwirki i inż. Wigury przeniesione zostały do kostnicy w osadzie Kościelec. **Miejscowa ludność złożyła wiele kwiatów oraz wystawiła posterunek honorowy.** Szczątki samolotu zostały zabezpieczone przez miejscową żandarmerję.

Wobec wielkiej popularności śp. **Żwirki w Czechosłowacji tysiące okolicznej ludności pospieszyły na miejsce wypadku.**

Uroczystości, związane z dniem lotniczym w Morawskiej Ostrawie zostały na znak żałoby odwołane.

W szczątkach samolotów znaleziono portfel inż. Wigury, zawierający jego dokumenty osobiste oraz 500 zł. i 10 franków. W walizce por. Żwirki znajdowało się jego **ubranie wojskowe, dokumenty, fotografje żony i dziecka oraz trzy obrazki Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Przedmioty te złożone zostały na posterunku żandarmerji w Cierlickach Górnych.

Cieszyn, 12. 9. (PAT) Wczoraj o godz. 18,30 przybyła do Cieszyna **komisja wojskowo-lekarska** z departamentu lotnictwa w składzie majora **dr. Michalika, kpt. Bajana, por. Gertnera i por. Stoja.**

Komisja udała się autem przez granicę na miejsce katastrofy celem przeprowadzenia badań.

Cieszyn, 12. 9. (PAT). Na podstawie zebranych informacyj na miejscu katastrofy oraz na podstawie opowiadań naocznych świadków przebieg katastrofy był następujący:

Samolot RWD. 6, kierowany przez por. Żwirkę, który w towarzystwie inż. Wigury leciał na raid do Pragi o godz. 8,15 **wpadł w sferę lokalnej trąby powietrznej w okolicy Cierlicka w odległości 14 km od czeskiego Cieszyna. Samolot runął do lasku i całą siłą uderzył o drzewo Lotnicy wyrzuceni z samolotu ponieśli śmierć na miejscu. Por. Żwirko uległ złamaniu lewej nogi i lewej ręki i ciężkim obrażeniom całego ciała. Zwłoki inż. Wigury są zupełnie zmasakrowane. Ciała lotników leżały w odległości 15 m. od siebie i o 100 m. od samolotu .**

Pilot, chcąc prawdopodobnie lądować, **został strącony przez wir powietrzny i spadł według relacyj naocznych świadków z wysokości około 100 metrów.**

Po ustaleniu śmierci lotników przez komisję lekarską ciała ich zostały przewiezione do miejscowej kostnicy.

O pogrzebie ofiar katastrofy narazie nie powzięto żadnej decyzji. Oczekiwane jest przybycie konsula Rzplitej Polskiej z Morawskiej Ostrawy.

Cieszyn, 12. 10. (PAT). Komisja wojskowo-lekarska, która powróciła dziś późnym wieczorem z miejsca katastrofy do Cieszyna, zbadała przyczyny katastrofy samolotowej. **Wyłania się przypuszczenie, że ś. por. Żwirko w ostatniej chwili zeskoczył z samolotu,** co potwierdza fakt, że jego zwłoki znaleziono w znacznej odległości od szczątków samolotu oraz od zwłok inż. Wigury. Jutro o godz. 10 rano uda się na miejsce wypadku czechosłowacka komisja sądowo-lekarska, poczem nastąpi przewiezienie zwłok do granicy polskiej w Cieszynie. Transport zwłok zabitych lotników polskich przeprowadzą władze czechosłowackie z honorami wojskowymi. **Na znak żałoby wywieszono w Bielsku i Cieszynie czarne chorągwie.** Przygnębienie ogólne na Śląsku jest wielkie.

Żałobne manifestacje w stolicy

(o) **Warszawa, 12. 9. (PAT).** Żona śp. por. Żwirki bawiła od kilku dni w Warszawie, **wczoraj rano udała się na nabożeństwo do kościoła Zbawiciela.** Tu dotarła do niej wieść o strasznej katastrofie, **ogłoszona z ambony przez ks. prałata Nowakowskiego.**

Wczoraj o godz. 22,20 wyjechała w towarzystwie **Wandy Wigurzanki,** kpt. **Komara** oraz dwóch oficerów wojsk lotniczych do Katowic, dokąd przybędzie o godzinie 3 rano. Z Katowic p. Żwirkowa wraz z towarzyszącemi jej osobami **uda się na miejsce katastrofy samochodem,** oddanym jej do dyspozycji przez Ministerstwo Komunikacji.

(o) **Warszawa,** (tel. wł.). Wieść o tragicznym zgonie por. Żwirki i inż. Wigury rozeszła się błyskawicznie po całem mieście, wywołując wszędzie olbrzymie wrażenie. We wszystkich kawiarniach i restauracjach orkiestry wczoraj nie grały.

Do konsula Rzplitej Polskiej dr. Rity napływają od ludności polskiej z całej Czechosłowacji kondolencje z powodu tragicznego wypadku por. Żwirki i inż. Wigury.

(o) **Warszawa** (tel. wł.). Wczoraj przed meczem piłkarskim o mistrzostwo Ligi między Legją a Wisłą odbyła się żałobna manifestacja ku czci zmarłych tragicznie śp. por. Żwirki i inż. Wigury. Przy wejściu na stadjon Legji **wywieszono żałobną flagę,** zaś flagi państwowe i klubowe opuszczono do połowy masztu. Trybuna główna, na której zajęli miejsce przedstawiciele władz z wiceprzewodniczącym rady naukowej i W. F. generałem Ruppertem na czele przybrana została kirem. **Obie drużyny przepasane były wstęgami żałobnemi.** Jeden z członków zarządu głównego Legji wygłosił przez megafon przemówienie, wyrażając głęboki żal z powodu tragicznego zgonu dzielnych lotników, których **śmierć okryła żałobą cały sport polski.** Przez powstanie z miejsc i 1-minutową ciszę oddano hołd lotnikom.

Dlaczego Żwirko nie wystartował w sobotę

Warszawa, 12. 9. (PAT). Por. Żwirko i inż. Wigura mieli wylecieć do Pragi na święto lotnictwa, organizowane przez aeroklub czechosłowacki wczoraj. Jednak ze względu na to, że por. Żwirko miał do załatwienia szereg spraw, postanowił razem z inż. Wigurą przenocować w Warszawie i wylecieć o godz. 6, aby spotkać się w Brnie z grupą polską, która wczoraj po południu odleciała do Czechosłowacji.

Start samolotu RWD. 6, na którym wylecieli Żwirko i Wigura **odbył się zupełnie normalnie przy sprzyjających warunkach atmosferycznych.**

Dowiadujemy się, że aparat, na którym **wystartował** na zawody w Pradze por. **Żwirko** i inż. Wigura **jest RWD. 6 ten sam, na którym zwycięzca challenge 1932 roku odbył lot dookoła Europy.** Aparat ten był przed wyjazdem do Pragi **dokładnie przejrzany i uległ gruntownemu remontowi .**

(o) **Warszawa,** 12. 9. (tel. wł.). Korepondent Wasz dowiaduje się, że Aeroklub Czeski wyraził życzenie, by por. Żwirko przybył w w mundurze wojskowym.

Ponieważ munduru na czas nie uszyto, por. Żwirko zatrzymał się do niedzieli rana.

(o) **Warszawa,** 12. 9. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że według przepisów challenge'u zwycięzca zostaje uprawomocniony dopiero po upływie 14 dni od ukończenia lotu. W ciągu tych 14 dni mogą być zgłaszane ewentualne protesty.

Termin wniesienia protestów upłynął w ub. sobotę. Faktycznym i oficjalnym zwycięzcą stał się zatem por. Żwirko wczoraj rano, to znaczy — w chwili śmierci.

Depesze kondolencyjne

Praga, 12. 10. (PAT). Czeska agencja prasowa przesyła za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej serdeczne wyrazy współczucia dla społeczeństwa polskiego z powodu tragicznego wypadku por. Żwirki i inż. Wigury.

Warszawa, 12. 10. (PAT) W związku z tragiczną śmiercią ś. p. Żwirki i konstruktora inż. Wigury, Zarząd LOPP. przesłał następujące depesze kondolencyjne:

J. W. Pani Agnieszka Żwirko! Do głębi przejęci tragiczną śmiercią Jej męża ś. p. por. pilota Franciszka Żwirki, niezapomnianego bohaterskiego zwycięzcy międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych i wielkiego działacza LOPP., przesyłamy wyrazy serdecznego żalu oraz szczerego współczucia.

Prezes zarządu głównego (—) Zenon Martynowicz.

J. W. Panny Wanda i Jadwiga Wigurzanki! Przesyłem wyrazy głębokiego współczucia oraz serdecznego żalu w związku z tragiczną śmiercią Ich brata ś. p. inż. Stanisława Wigury, wybitnego i zasłużonego konstruktora i jednego z twórców lotnictwa sportowego.

Prezes Zarządu głównego (—) Zenon Martynowicz.

Wrażenia w Berlinie

Berlin, 12. 10. (PAT). Wiadomość o śmierci ś. p. por. Żwirki odbiła się silnem echem w Niemczech, które dały żywo wyraz ubolewaniu z powodu tragicznej katastrofy zwycięzcy raidu europejskiego. Wskazuje się przytem nie tylko na niezwykle **wysoką sprawność** zmarłego jako pilota, lecz **również na jego rycerskość** i przepojone **dumą sportowca sympatję** zarówno w niemieckich **kołach lotniczych, jak i w szerokich sferach** opinji **publicznej.**

Opublikowane w komunikatach prasowych obszerne wspomnienia pośmiertne ś. p. **por.** Żwirce podkreślają, **że z tem większem tragizmem odczuwa się jego śmierć, że poniósł on ją w chwili, gdy osiągnął szczyt sławy, jaki mu przysporzyło zwycięstwo w raidzie europejskim. Głosy te zaznaczają, że jeśli Warszawa nazywa Żwirkę bohaterem narodowym to słusznem byłoby też, aby i w Niemczech dało się wyrazić uznanie zarówno dla jego wartości jako dobrego i dzielnego lotnika,** jak również jako dla sympatycznego człowieka.

Odpowiedź francuska na memorjał niemiecki w sprawie rozbrojenia

Berlin, 12. 10. (PAT). Francuski ambasador w Berlinie **François Poncet** wręczył wczoraj w południe ministrowi spraw zagr. Rzeszy Neurathowi tekst odpowiedzi francuskiej **na niemiecki memorjał w sprawie rozbrojenia.**

Treść noty będzie ogłoszona **we wtorek przed południem.**

Katastrofa lotnicza w Berlinie

Berlin 12. 8. (PAT). W pobliżu lotniska Tempelhof wydarzyła się wczoraj katastrofa lotnicza. Prywatna awjonetka sportowa spadła z wysokości 150 metrów n tor kolejowy, a dwie lecące samolotem osoby odniosły ciężkie obrażenia. Samolot uległ zupełnemu zdruzgotaniu.

Uzbrojone Niemcy będą pokojowe...

Tak wierzy Mussolini!

Londyn, 12. 10. (PAT). „Sunday Times" ogłasza bardzo znamienny artykuł Mussoliniego, na temat żądań Niemców co do zbrojeń, z którego wyraźnie wynika **poparcie stanowiska niemieckiego przez Włochy.**

Mussolini stara się uzasadnić stanowisko Włoch w tej sprawie i wysuwa szereg argumentów, mających potwierdzić słuszność niemieckich żądań. Przedewszystkiem podstawą **do równouprawnienia Niemiec w każdej dziedzinie jest przynależność Niemiec do Ligi Narodów.** Następnie prawo do równouprawnienia daje Niemcom **także pakt lokarneński,** który stwarza dla Niemiec i Francji równe warunki bezpieczeństwa, wreszcie sam traktat wersalski ustanawia rozbrojenie Niemiec tylko jako **wstęp do rozbrojenia ogólnego,** co dotąd nie zostało dotrzymane. Mussolini przechodzi dalej do **ostrej krytyki konferencji rozbrojeniowej** i podkreśla, że góra zrodziła mysz, mianowicie rezolucję Benesza, podczas gdy propozycja Grandi'ego nie została wzięta pod uwagę.

Mussolini stwierdza **bankructwo konferencji rozbrojeniowej** i wypowiada pogląd, że rozczarowany jest jej wynikiem. Obecnie — pisze Mussolini — stoimy w obliczu poważnego dylematu, **jakim jest von Schleicher.** Albo równouprawnienie będzie uznane, albo też Niemcy usuną się od udziału w nadchodzącej fazie konferencji rozbrojeniowej. Usunięcie się Niemiec miałoby jako rezultat ostateczne sparaliżowanie konferencji rozbrojeniowej. Byłoby ono również **śmiertelnym ciosem dla Ligi** Narodów. Gdy Niemcy uzyskają jurydyczne uprawnienia, **powinny pokazać światu swe umiarkowanie, (!) swoją rozwagę (!) i swoj istotne pragnienie pokoju (!) i współpracy**

Artykuł Mussoliniego **sprawił ujemne wrażenie przez swą absolutną stanowczość.** W kołach, zbliżonych do Foreign Office uważają, że Mussolini, **angażując się tak zdecydowanie po stronie niemieckiej, oddala się tem samem od Wielkiej Brytanji, gdzie takie jednostronne stanowisko Włoch wywołuje ździwienie.**

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odopwiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski". „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu